

Sklóćeni mieszkańcy ostatecznie odwołali swojego przewodniczącego
I demokracja rządzi się swoimi prawami

MIKSTAT

str. 4



RUSZYŁA ŚMIECIOWA LAWINA

REKLAMA

Drogeria św. Marcina

PROMOCJA DROGERIA

Enfamil 800 g. - 44,98 zł
Enfamil 1200 g. - 64,45 zł

KĘPNO, UL. WIOSNY LUDÓW 14

BO MYŚMY ŻŁU WYDALI BÓJ

TWÓJ PULS

tygodnia

Tygodnik Kępińsko - Ostrzeszowski

wtorek
23 lipca 2019 r.
cena 2 zł
(w tym 8% VAT)
nr 29 (857)
ISSN 1644-0498
INDEKS 372188
redakcja@pulstygodnia.pl
www.pulstygodnia.pl

S11 ma łączyć, ale na razie dzieli

Kolejne konsultacje nie przyniosły konsensusu, jeśli chodzi o planowany przebieg S11



str. 5

Dla jednych społeczny, dla innych antyspołeczny. Nowy, piąty już wariant przebiegu S11 przez kobylogórską i ostrzeszowską ziemię też nie godzi, a dzieli.

KĘPNO

Żeby wsie były piękniejsze



Podpisali umowy na dofinansowanie zadań w ramach konkursu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”

str. 9

BARANÓW

Umówili się na 10 mln



str. 8

Umowa na dofinansowanie rewitalizacji centrum Baranowa podpisana

Następny numer ukaze się 6.08.2019 r.

Klub Malucha w szpitalu

KĘPNO



KLUB PŁOMYKA

W minioną środę na oddziale dziecięcym kępińskiego szpitala otwarty został Klub Malucha. Realizacja całego przedsięwzięcia kosztowała 23 tys. zł i w całości sfinansowała ją Fundacja Santander.

str. 9



REKLAMA

Tartak ISKRA

PODŁOGA NA DWA POKOLENIA Z LITEGO DREWNA DĘBOWEGO I JESIONOWEGO

- WIĘŻBA DACHOWA
- TARCICA SUCHA
- RÓŻNE RODZAJE ELEMENTÓW KLEJONYCH I KANTÓWEK

Anna i Krzysztof Smorawscy
Droftowice 16C, Syców
tel. 62 785 01 42, 604 968 207
www.tartak-iskra.pl
e-mail: tartak.iskra@vp.pl

Mikstaczanin dowódcą Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO Generał Joks dowódcą

Mikstaczanin z urodzenia, dotychczasowy zastępca szefa Sztabu Generalnego generał dywizji Adam Joks objął dowództwo Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO. Polak zastąpił gen. dyw. Wilhelma Grüna.

Uroczyste przekazanie obowiązków dowódczych w Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO odbyło się 11 lipca w Bydgoszczy. Centrum Szkolenia Sił Połączonych jest pierwszą instytucją NATO, która powstała w Europie Środkowo-Wschodniej. Pla-



cówka jest głównym ośrodkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, który odpowiada za szkolenie i przygotowanie dowódców

i żołnierzy wyjeżdżających na misje. JFTC ma także uprawnienia do szkolenia całych dowództw szczebla operacyjnego. **RED**

Włodarze 7 gmin podpisali umowy na dofinansowanie 16 projektów Pięknieje wielkopolska wieś



Prosną, Doruchów, Kraszewice, Czajków, Mikstat i Kobyla Góra.

Gmina Grabów podpisała aż 3 umowy, dla sołectw: Marszałki, Grabów - Pustkowie i Kopeć.

Konkurs "Pięknieje wielkopolska wieś" odbywa się w ramach programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020". Jego nadrzędnym celem jest aktywizacja mieszkańców obszarów wiejskich na poziomie sołectw, w kierunku ich zaangażowania na rzecz rozwoju własnej miejscowości. Wnioski dotyczą przede wszystkim projektów związanych z zagospodarowaniem przestrzeni publicznej, odtwarzaniem dziedzictwa kulturowego i kultywowaniem tradycji lokalnych. **RED**

17 lipca w Urzędzie Miasta i Gminy w Grabowie nad Prosną podpisano umowy z beneficjentami konkursu "Pięknieje Wielkopolska Wieś". Dotacje uzyskało 6 gmin z terenu powiatu ostrzeszowskiego na realizację 13 projektów.

Konkurs został zorganizowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego, a w podpisywaniu umów uczestniczyli wice-marszałek województwa wielkopolskiego Krzysztof Grabowski oraz burmistrzowie i skarbnicy z gmin: Grabów nad

Uwaga na oszustów podszywających się pod ZUS!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ostrzegamy swoich klientów przed fałszywymi mailami, które rzekomo mają pochodzić z ZUS. Otwarcie załączników z maila grozi zainfekowaniem komputera i kradzieżą danych wrażliwych.



W ostatnich dniach niektórzy z klientów ZUS otrzymali maile zatytułowane „Składka” z informacją o błędnie opłaconych składkach. Korespondencja ma pochodzić z kancelarii ZUS. W stopce adresowej widnieje natomiast rozwinięcie „gov.pl”, którego to Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie używa. Każdy z maili ma dołączony załącznik, teoretycznie z informacją o błędnie opłaconych składkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że drogą mailową nie kieruje do swoich klientów informacji o rozliczeniach składowych. Za pośrednictwem korespondencji elektronicz-

nej klienci Zakładu nie otrzymują żadnych wezwań do zapłaty, czy też informacji o nadpłatach. Drogą elektroniczną ZUS kontaktuje się jedynie z tymi klientami, którzy posiadają konto na portalu Platformy Usług Elektronicznych i wybrali taką właśnie formę kontaktu. Mail, w takim przypadku, zawsze zawiera imię i nazwisko konkretnego pracownika ZUS.

ZUS ostrzega, by w żadnym przypadku nie odpowiadać na maile, które rzekomo pochodzą z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych,

ani nie otwierać zawartych w korespondencji załączników. Korespondencja tego typu ma bowiem najczęściej na celu zainfekowanie komputera lub uzyskanie dostępu do danych, które zapisane są w jego pamięci. W sytuacji, w której ktokolwiek z klientów ma wątpliwości co do nadawcy otrzymanej korespondencji, prosimy o kontakt z najbliższą placówką Zakładu lub Centrum Obsługi Telefonicznej pod numerem: 22 560 16 00 lub adresem mailowym cot@zus.pl.

ZUS

Z Buczyny do Torzeńca

„Sztafeta Pokoju”

W dniu 1 września 2019r. zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w „Sztafecie Pokoju”, organizowanej przez Gminę Wieruszów, Gminę Bolesławiec, Gminę Buczyna, Gminę Łęka Opatowska, Gminę Doruchów, Towarzystwo Historyczno-Kulturalne Arsenium oraz Gminny Ośrodek Sportu i Turystyki w Wieruszowie.

„Sztafeta Pokoju” organizowana jest celem upamiętnienia 80. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej. Start sztafety nastąpi o godz. 4.45, a miejscem rozpoczęcia będzie Cmentarz komunalny w Buczynie. Meta biegu usytuowana jest w miejscowości To-

rzeniec, przy Pomniku ku czci mieszkańców zamordowanych podczas II Wojny Światowej w Torzeńcu.

Celem biegu jest oprócz upamiętnienia 80. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej, uczczenie lokalnych miejsc pamięci, które są szczególnie ważne dla lokalnej i narodowej tożsamości. Sam bieg przebiegać będzie przez w/w Gminy, a tym samym jego trasa rozciągać się będzie przez 3 województwa tj. łódzkie, wielkopolskie i opolskie. Łączny dystans trasy wynosi ok. 62 km. Na całej długości trasy uczczonych zostanie trzysta miejsc lokalnych miejsc pamięci, które szczegółowo zostały zaprezentowane na mapie.

Powyższy bieg ma charakter symboliczny, bez pomiaru czasu i klasyfikacji. Każdy uczestnik wystartuje w koszulce technicznej otrzymanej od organizatora. Ponadto dla każdego przewidziano pamiątkowe medale.

Pragniemy, aby „Sztafeta Pokoju” na stałe wpisała się w kalendarium wydarzeń sportowych i kulturalnych, przyczyniając się do popularyzacji biegów, jako najzdrowszej formy ruchu, przy jednoznacznym ukazaniu historii lokalnych miejsc pamięci, a tym samym przekazaniu wartości i symboli kształtujących lokalne społeczności.

Serdecznie zapraszamy.

REKLAMA

Maciejanka

• RESTAURACJA • HOTEL • CATERING •
• ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH •
• WESELA • CHRZCINY • ROCZKI •
• KOMUNIE • 18-STKI I INNE •

KOBYLA GÓRA, UL. SŁONECZNA 23
tel. 601 662 789 / 62 731 61 57

www.maciejanka.pl

OKNA

DRZWI BRAMY ROLETY

Kraszewice
ul. Kaliska 19, tel. 62/731 24 53
www.okna-kraszewice.pl

DOMEK
KRASZEWICE

Okna drewniane

PROMOCJA!

NAJTAŃNIEJ W REGIONIE

SZTAFETA POKOJU

1 września 2019

Sztafeta Pokoju - w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej
1 września 2019
Start- godzina 4.45 Buczyna, Cmentarz komunalny ul. Kluczborska
Meta- Torzeniec, Pomnik ku czci mieszkańców zamordowanych podczas II Wojny Światowej w Torzeńcu
Dystans - 62 km
W trakcie biegu uczczonych zostanie 13 lokalnych miejsc pamięci.

Informacja www.gosif-wieruszow.pl
Zapisy: Biuro GOSiF ul. Sportowa 4 98-400 Wieruszów lub e-mail: biuro@gosif-wieruszow.pl do dnia 12 sierpnia 2019r.

KRONIKA POLICYJNA



CHCIAŁ OKRAŚĆ 80-LATKĘ

OSTRZESZÓW Prawidłowa reakcja 80-letniej ostrzeszowianki sprawiła, że próbujący wyłudzić od niej „na funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji” pieniądze mężczyzna skapitulował.

18 lipca po godz. 16 dyżurny ostrzeszowskiej Policji otrzymał zgłoszenie o próbie wyłudzenia pieniędzy przez osobę, która podała się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji.

- Nieznany mężczyzna na numer stacjonarny połączył się z 80-letnią mieszkanką Ostrzeszowa. Rozmówca zapytał się, czy pod wskazanym adresem zamieszkuje osoba o takich danych, ponieważ czeka na nią paczka do odbioru - mówi kom. Ewa Jakubowska, rzecznik prasowy KPP w Ostrzeszowie. - Po potwierdzeniu swoich danych przez kobietę, mężczyzna przedstawił się, że jest policjantem Centralnego Biura Śledczego Policji podając swoje imię, nazwisko oraz numer identyfikacyjny. Następnie przekazał, że pod wskazanym adresem ma dojść do włamania oraz kradzieży pieniędzy w kwocie 20 tys. zł. Ponadto oznajmił, że mieszkankę jest obserwowane, a telefon na podsłuchu, z kolei o godzinie 17 ma przejeżdżać tędy kurier poruszając się samochodem typu bus.

80-latka spytała rozmówcę o bliższe okoliczności zdarzenia i czy faktycznie jest policjantem. W odpowiedzi usłyszała, że ma zadzwonić pod numer 112, następnie nieznany rozmówca się rozłączył.

W tym przypadku nie doszło do przekazania pieniędzy, prawidłowa reakcja mieszkanki Ostrzeszowa spowodowała, że oszust sam się rozłączył - mówi rzecznik. - Niemniej apelujemy do wszystkich osób, szczególnie starszych o czujność podczas rozmów telefonicznych z nieznanymi osobami, które żądają wydania w niejasnych okolicznościach pieniędzy.

ODZYSKANO ELEKTRONARZĘDZIA WARTE 6000 ZŁOTYCH

MIKSTAT Funkcjonariusze z Posterunku Policji w Mikstacie odzyskali elektronarzędzia warte 6000 zł. Sprzęt należał do firmy wykonującej prace na terenie prywatnego przedsiębiorstwa w Mikstacie.

2 lipca Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie otrzymała zgłoszenie o kradzieży wartych blisko 6 tys. zł elektronarzędzi należących do firmy zewnętrznej, która wykonywała prace remontowe na terenie prywatnej firmy w Mikstacie.

- Stróżę prawa z Posterunku Policji w Mikstacie już na etapie przyjmowanego zawiadomienia o przestępstwie wytypowali, kto tego czynu mógł dokonać i rzeczywiście typowania były trafne - mówi kom. Ewa Jakubowska, oficer prasowy KPP w Ostrzeszowie. - Elektronarzędzia ukradł pracownik firmy budowlanej - mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego, który podstępem wszedł w posiadanie klucza do magazynu, a następnie wyniósł z niego wartościowe narzędzia.

Sprawca skradzione elektronarzędzia sprzedał w jednym z lombardów na terenie powiatu ostrowskiego. 13 lipca br. mundurowi odzyskane elektronarzędzia zwrócili właścicielowi firmy.

KOLIZJA NA KRAJOWEJ „JEDENASTCE”



ROGASZYCE W miniony poniedziałek po godz. 7.30 na krajowej „jedenastce” w Rogaszcach kierujący bmw wykonał nieprawidłowy manewr wyprzedzania, co zmusiło do gwałtownego hamowania kierującego citroenem 70-letniego mieszkańca Gdańska. W następstwie tego



jadąca za nim fiatem 500 52-letnia mieszkanka powiatu kępińskiego najechała na tył citroena. Kierujący BMW oddalił się z miejsca zdarzenia. **RED**

Wóz strażacki w ogniu

PLUGAWICE Straty sięgają 75 tysięcy złotych

Biorący udział w akcji ratowniczo-gaśniczej wóz bojowy OSP w Doruchowie stanął w ogniu. - Strażacy natychmiast przystąpili do akcji gaśniczej - mówi mł. bryg. Tomasz Jabłoński, z-ca dowódcy JR-G PSP w Ostrzeszowie. - Niestety w wyniku szybkiego rozwoju pożaru do komory silnika, gdzie również nagromadziła się słoma ze rżyska, straty wyniosły ok. 75 tys. zł.

17 lipca Stanowisko Kierownika Komendanta Powiatowego PSP w Ostrzeszowie otrzymało zgłoszenie o pożarze słomy i ścierniska na polu w Plugawicach. Na miejsce zostały zadysponowane zastępy JRG Ostrzeszów i OSP Doruchów oraz zastęp z JRG Wieruszów.

- Po dojeździe na miejsce

zdarzenia podano dwa prądy gaśnicze, co doprowadziło do lokalizacji pożaru, jednocześnie właściciel pola oborał pogorzeliśko - mówi mł. bryg. Tomasz Jabłoński, z-ca dowódcy JR-G PSP w Ostrzeszowie. - Następnie przystąpiono do dogaszania pogorzeliśka i na tym działaniu zakończono.

Decyzją Kierującego Działaniem Ratowniczym samochody z miejsca pożaru miały się udać do pobliskiego hydrantu celem uzupełnienia wody. Podczas manewru cofania samochodu GBA 2,5/16 z OSP Doruchów, doszło do nagromadzenia się rozdrobnionej słomy pod podwoziem pojazdu, która w wyniku wysokiej temperatury układu wydechowego zapaliła się pod samochodem.

- Strażacy natychmiast przystąpili do akcji gaśniczej - mówi Jabłoński. - Niestety w wyniku szybkiego rozwoju



Fot. PSP Ostrzeszów

pożaru do komory silnika, gdzie również nagromadziła się słoma ze rżyska, straty wyniosły ok. 75 tys. zł.

Na szczęście żaden ze strażaków nie odniósł obrażeń, a pożar nie rozprzestrzenił się na uprawy. Sa-

mochód GBA bezpiecznie odholowano do miejsca stacjonowania. Pozostaje oczekiwanie na szybką wycenę szkód przez ubezpieczyciela i naprawę pojazdu celem wprowadzenia go ponownie do podziału bojowego. **RED**

Kierował pod wpływem narkotyków

DORUCHÓW

13 bm. w godzinach nocnych na ul. Kępińskiej w Doruchowie patrol policji zatrzymał kierującego daewoo matizem 19-latka. Okazało się, że mężczyzna był pod wpływem środków odurzających.

Razem z 19-letnim miesz-

kańcem powiatu wieluńskiego w aucie znajdował się o rok młodszy mieszkaniec powiatu wieruszowskiego.

- Podczas kontroli mundurowi ujawnili, że 19-latek prowadził pojazd będąc pod wpływem działania środka odurzającego, z kolei przy

18-latku policjanci ujawnili narkotyki w postaci marihuany - mówi kom. Ewa Jakubowska, rzecznik prasowy KPP w Ostrzeszowie. Od kierującego pojazdem pobrano dodatkowo krew do badań.

18-latek trafił do policyjnego aresztu do dyspozycji Proku-

ratora Rejonowego w Ostrzeszowie, następnego dnia usłyszał zarzut posiadania środków odurzających wbrew Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Komisariatu Policji w Grabowie. **RED**

REKLAMA

KREDYT GOTÓWKOWY

na potrzeby małe i duże

Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie

Rzeczywista Roczna Stopa Procentowa

9,11%

PRZYKŁAD REPREZENTATYWNY DLA KREDYTU GOTÓWKOWEGO

1. Oprocentowanie kredytu zmienne w wysokości 6,50 %, 2. Całkowity koszt kredytu wynosi 1 058,02 zł, w którego skład wchodzi: a) prowizja za udzielenie kredytu 255,00 zł, b) odsetki od kredytu 803,02 zł, c) koszty usług dodatkowych 0,00 zł, w których skład wchodzi: koszty ubezpieczenia kredytobiorcy 0,00 zł oraz koszty otwarcia i prowadzenia ROR kredytobiorcy 0,00 zł, d) pozostałe koszty zabezpieczenia kredytu 0,00 zł, 3. Całkowita kwota kredytu 8 500,00 zł 4. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,11%, 5. Okres obowiązywania umowy kredytowej 34 miesiące, 6. Całkowita kwota do zapłaty, stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego

kosztu kredytu wynosi 9 558,02 zł, 7. 34 miesięczne raty malejące, najwyższa rata w wysokości 295,50 zł.

Kalkulację sporządzono przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem oraz niezmiennych przez cały okres obowiązywania umowy: stopy oprocentowania kredytu oraz prowizji i opłat i uwzględnienia oprocentowanie z chwili zawarcia umowy.

Ostateczne warunki kredytowania uzależnione są od wyniku oceny zdolności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania zobowiązania kredytowego. Powyższa kalkulacja została sporządzona na dzień 01-02-2019 r.

Zapraszamy do placówek
Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

www.rbs.lututow.pl

Skłóceni mieszkańcy ostatecznie odwołali swojego przewodniczącego I demokracja rządzi się swoimi prawami

MIKSTAT

- Statut przewiduje współpracę w ramach zarządu, współpracę w ramach samorządu, natomiast tej współpracy nie było - tłumaczył, dlaczego złożony został wniosek o dowołanie Łukasza Małeckiego z funkcji przewodniczącego samorządu mieszkańców burmistrz Zieliński. - Dlaczego mamy odwoływać człowieka, który wyremontował plac zabaw, chce go otworzyć, kiedy tylko Inspekcja wyda odpowiedni nakaz, że można go otworzyć? - dziwiła się Joanna Marek.

Pierwsze, co zwrócić mogło uwagę niezorientowanych w meandrach mikstacskiej samorządności, to frekwencja. Na schodach do zlokalizowanej na pierwszym piętrze sali widowiskowej miejscowego GOK ustawiła się niemała kolejka, okazało się bowiem, że wchodząc każdy musiał złożyć swój podpis na liście obecności. Przy stole prezydiąlnym zasiadł przewodniczący zarządu mieszkańców Łukasz Małecki, obok niego Bożena Ciechanowska. Pozostali członkowie zarządu ostentacyjnie zajęli miejsca po drugiej stronie, wśród mieszkańców.

Uprawnionych do głosowania było 1471. Zgodnie ze statutem zebranie było władne podejmować decyzje pod warunkiem, że weźmie w nim udział min. 10% uprawnionych, tymczasem na liście obecności pojawiły się 93 nazwiska. Trzeba więc było odczekać statutowe 15 minut (co spotkało się z licznymi protestami) i wtedy wystarczyło, że w zebraniu weźmie udział min. 20 osób, a było 94.

Zebranie zwołane było na podstawie decyzji burmistrza i to on zaproponował porządek obrad. Jego najważniejszym punktem było - na wniosek komisji rewizyjnej Rady Miejskiej - odwołanie Małeckiego z funkcji przewodniczącego zarządu. Komisja zarzuciła mu, że bezprawnie zamknął plac zabaw przy ul. Polnej. Z wyjaśnień burmistrza, już na zebraniu, wynikało jednak, że chodzi o całokształt.

BEZPIECZEŃSTWO NAJWAŻNIEJSZE

Zanim jednak przeprowadzono głosowanie w tej sprawie, przewodniczący miał swoje „pięć minut”. Zaczął od emisji materiału TVN nt. placów zabaw.

„10 letni Patryk bawił się



niedaleko domu, w miejscu, które dobrze znali jego rodzice. Przygniotła go stara zardzewiała huśtawka. Chłopiec zmarł w drodze do szpitala” - mówił narrator. Materiał nie dotyczył oczywiście Mikstatu, wynikało jednak z niego, że każdego roku na placach zabaw w całej Polsce dochodzi do ok. 500 wypadków, i że w wielu przypadkach dochodzi do nich dlatego, że place te nie spełniają norm bezpieczeństwa. Tych norm - zdaniem Małeckiego - nie spełniał też plac przy ul. Polnej w Mikstacie, dlatego też został przez niego zamknięty.

Małecki pokazał też zdjęcia, w jakim stanie przejął ten plac zabaw, kiedy został przewodniczącym (marzec br.), i jak (wysiłkiem mieszkańców, zarządu i przewodniczącego) wygląda on teraz.

- Po zimie - padło z sali, co miało być jakimś wytłumaczeniem tego, jak plac wyglądał jeszcze w marcu.

- To nie było po zimie - odparł Małecki. - Właśnie po zimie mi mówiono, że tak to jest, dlatego zwlekałem do 18 maja z zamknięciem.

Dominik Skrzypczak (członek zarządu) próbował mu przerwać, sugerując, że dopuszcza się przekłamań.

- To nie jest pana czas na wypowiedź - padło z sali.

- Jako członek zarządu... zaczął Skrzypczak.

- To proszę zająć miejsce przy stole, aby choć twarz pana było widać. Jak jesteś pan członkiem zarządu, to powinieneś pan tam siedzieć - usłyszał.

Zacząła się dyskusja, kto i dlaczego zamknął plac zabaw, i czy miał do tego prawo.

Małecki przekonywał, że kiedy powiadomił o stanie placu Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, otrzymał od niego ustne upoważnienie do jego zamknięcia, a ostatecznie decyzja ta została „przelana” na papier 11 lipca.

13 czerwca przewodniczą-

cy został poinformowany przez Urząd o tym, że po wizji lokalnej burmistrz podjął decyzję o zdjęciu furtki, a tym samym otwarciu placu zabaw. W tej sytuacji Małecki zabezpieczył stretchem nienadające się do użytkowania elementy wyposażenia placu. Poinformował też burmistrza, że działa niezgodnie z prawem, prosząc równocześnie o zwrot furtki. Tak się jednak nie stało.

PRAWO DLA WYBRANYCH

Na koniec, w swoim emocjonalnym wystąpieniu, przewodniczący Małecki wyznał, że kiedy został przewodniczącym - żył ideami demokracji, i że kiedy były wybory samorządowe - on sam głosował na burmistrza Zielińskiego. - Panie Henryku, jako mieszkaniec muszę panu powiedzieć, że zawiodłem się, zawiodł pan pokładane przeze mnie w panu nadzieje - zwrócił się do burmistrza, zarzucając mu, że stawia partykularne cele polityczne ponad dobro ogółu. - Po to przyszedłem do samorządu mieszkańców - mówił łamiącym się głosem - by na mojej ulicy oraz w mieście było spokojnie, bezpiecznie. (...) W tym głosowaniu (...) nie odpowiadamy sobie tylko na pytania, czy przewodniczący działał w interesie mieszkańców chroniąc ich dzieci przed utratą zdrowia lub życia, czy przewodniczący postępował w ramach obowiązującego prawa, czy przewodniczący łamał postanowienia statutowe samorządu

REKLAMA

miękańców. Dzisiaj musimy zadać sobie zgoła inne pytanie, ważniejsze od tych, stanowiące o podstawie naszej demokracji i państwa prawach. Czy pozwolimy wódcarzom gminy podnosić rękę na mieszkańca Mikstatu? (...) Czy pozwolimy, aby prawo obowiązywało tylko dla wybranych. Czy pozwolimy, aby ta władza czuła się bezkarna, przedstawiając mieszkańcom kłamliwy obraz tego, co dzieje się na naszej ziemi, a kłamstwo nazywać błędem.

**ZA CO MAMY GO
ODWOŁAĆ?**

Jedną z mieszkanki, Barbara Małecka nie ukrywała, że jest zszokowana postawą dwóch pań pracujących w miejscowym przedszkolu, które nie zgadzają się ze stanowiskiem przewodniczącego w tej sprawie, że nie dostrzegają zagrożenia, jakie niósł plac zabaw przed jego zamknięciem.

- Obawiam się, bo mam dziecko w przedszkolu (...), że jeżeli będzie pod opieką tych pań, to czy one zadbają o to, żeby te urządzenia były bezpieczne? - wyznała.

Małeckiego poparła też Joanna Marek, która mówiła o niedorzeczności tematu tego spotkania. - Dlaczego



mamy odwoływać człowieka, który wyremontował plac zabaw, chce go otworzyć, kiedy tylko Inspekcja wyda odpowiedni nakaz, że można go otworzyć? - pytała.

Głosów za i przeciw było więcej, w końcu Dominik Skrzypczak złożył wniosek formalny o przejście do następnego punktu, czyli odwołania przewodniczącego

- Jakie są argumenty za odwołaniem? - pytała Grażyna Jakubowska. - Bo mam wrażenie, że rozmawiamy o placu zabaw i to jest jedyny argument. To, że nie było tam bezpiecznie to wiedzą ci, co tam chodzą. I nie ma co udawać, że te rozwalone zjeżdżalnie czy huśtawki były bezpieczne, bo nie były.

Odpowiedzi postanowił udzielić burmistrz, choć - jak zastrzegł - on sam nie jest przeciwnikiem przewodniczącego Małeckiego.

- Statut przewiduje współpracę w ramach zarządu, współpracę w ramach samorządu, natomiast tej współpracy nie było - przekonywał. - Ten plac zabaw jest jak gdyby tylko przykładem, natomiast on nie jest jedyną przesłanką. Brak jest współpracy - argumentował.

**CIĘŻKI MOMENT
DLA MIKSTATU**

Kiedy głos zabrał fundator jednego z placów, Brust, dostało się tym z jednej i drugiej strony „barykady”.

- Żaden z burmistrzów nie interesował się placami zabaw. Ani Małecki, ani Ibron,



a pan panie Zieliński bije pianie - przekonywał. - Czwartym raz wstaje pan i mówi nie na temat. (...) Konflikt oceniam jako konflikt personalny, nierzeczowy. Trzech przedstawicieli zarządu są radnymi, dwóch nie. Katastrofalna sytuacja... Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek. I nic więcej. Skoro rok temu w lipcu były postanowienia, to były one nie sobie a muzom, tylko do wykonania i pytam się panie burmistrzu (...), co pan zrobił w tym wypadku? (...) - Ja dzisiaj byłem na drugim placu. Oprócz smrodu i zniszczonych urządzeń, tam nie ma wiele, jedynie te wieże funkcyjności. Karuzela rozwalona, huśtawka rozwalona... Z mego doświadczenia mogę wam tylko jedno polecić: cały zarząd powinien się podać do dymisji. Nie tylko przewodniczący, ale cały, bo cały ponosi odpowiedzialność. (...) I dlatego proponuje panie Małecki, niech pan lepiej ustąpi, aniżeli mają pana odwołać. Zachowa pan naprawdę szacunek dla siebie. A reszta co z tym zrobi, to zobaczymy. W każdym bądź razie ten zespół nie będzie sprzyjał dalszej pozytywnej atmosferze w Mikstacie. To jest naprawdę ciężki moment dla Mikstatu.

Apel Brusty nie spotkał się jednak z odzewem zainteresowanych. Kiedy przyszło do wyborów (tajnych), za odwołaniem Małeckiego opowiedziało się 64 mieszkańców, przeciw było 27

Nowym przewodniczącym został wybrany Paweł Szóstak, który już wcześniej pełnił tę funkcję.

JUR

Firma STAGRA – TRANS
zatrudni kierowców z kat. C+E
w transporcie międzynarodowym oraz spedytorów
ze znajomością języka niemieckiego oraz rosyjskiego.

StagraTrans
INTERNATIONAL TRANSPORT

Kontakt: Tel. 62 78 38 855 / tel. 602 471 147
Chojęcin 15B, 63-640 Bralin

Kolejne konsultacje nie przyniosły konsensusu, jeśli chodzi o planowany przebieg S11

Spółeczny czy antyspółeczny?

Dla jednych społeczny, dla innych antyspółeczny. Nowy, piąty już wariant przebiegu S11 przez kobylgórską i ostrzeszowską ziemię też nie godzi, a dzieli.

Na zaproszenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad 15 lipca odbyło się - oddzielnie dla mieszkańców poszczególnych gmin - drugie już spotkanie, podczas którego przedstawiony został kolejny, piąty już wariant przebiegu S11, który tym razem nazwany został „społecznym”.

RYZIKO KONFLIKTU

Co się stało, że GDDKiA zdecydowała się na kolejne konsultacje? Danuta Hryniewiecka, z-ca dyrektora ds. inwestycji poznańskiego oddziału GDDKiA tłumaczyła, że stało się tak na wniosek samych mieszkańców. - Dlatego, że w Rojowie było bardzo dużo wniosków mówiących o tym, że mamy się cofnąć i wrócić do wariantu czwartego, który został odrzucony na etapie studium korytarzowego - mówiła. (...) Ponieważ dostaliśmy bardzo dużo głosów sprzeciwu, w związku z tym analizując ryzyko konfliktu społecznego postanowiliśmy wariant, który nam państwo narysowaliście, czyli taki zbliżony do korytarza czwartego, narysowaliśmy ten wariant i chcemy go analizować - wyznała.

AUTOR, AUTOR?!

Kto jest autorem „narysowanego” wariantu? Dociec trudno. Ponoć ktoś gdzieś nakreślił jego przebieg na kartce i wysłał do GDDKiA. Pewnym jest za to, że bardzo poważnie został potraktowany przez GDDKiA, na zlecenie której przeniesiony został na stół kreślarski. - Wszystkie kryteria zastosowane do oceny tamtych wariantów będą również zastosowane do oceny wariantu piątego - zapewniała dyrektor. Ostateczna decyzja, który z wariantów ma zostać wybrany, ma zapasć w połowie 2020 r.

DLA NAS „TRÓJKA”

Swojego zdziwienia, że wariant nr 5 nazwany został „społecznym” nie krył wójt Kobylej Góry Wiesław Berski. - Jest wariantem, gdzie jest więcej domów do wyburzenia, gdzie autostrada ma przebiegać bliżej budynków... - argumentował. Nie bez znaczenia był zapewne także fakt, że w porównaniu z „trójką” w kilku miejscach zbliża się do granic kobylgórskiej gminy, biegnie też przez Bierzów. Berski wyznał, że dla samorządu Kobylej Góry, jak i samych mieszkańców jest za to do zaakceptowania wariant trzeci, i że „w dużej



mierze” popiera go przeciw również wielu mieszkańców Rojowa i Olszyny.

Fakt, w tym duchu wypowiedziała się większość biorących udział w pierwszej turze konsultacji mieszkańców gm. Kobyla Góra. W drugiej (dla mieszkańców gm. Ostrzeszów) niekoniecznie.

DO ROZWAGI

Burmistrz Ostrzeszowa Patryk Jędrowiak tłumaczył, że tak naprawdę nikt tu z nikim nie chce walczyć, a jedynie znaleźć optymalne rozwiązanie. - Taki wariant, jaki został narysowany, też nie byłem jego autorem, ale jest wariantem do rozważenia, do sprawdzenia, do przeanalizowania - przekonywał. (...) Naniesienie go tak, jak narysował go jeden z mieszkańców nie oznacza, że tak musi pozostać. Ja dziękuję, że pan wójt, Gmina jest za tym, żeby trzeci wariant w całości przechodził przez teren naszej gminy. (...) To nie jest żadna złośliwość, ale ja zupełnie to rozumiem.

Berski zgodził się z Jędrowiakiem, że trzeba szukać konsensusu w tej sprawie. Podtrzymał jednak stanowisko, że wariant piąty nie jest do przyjęcia przez samorząd Kobylej Góry. Za powstanie tego wariantu dziękowała za to m.in. Wioletta Śniegocka z Rojowa. - Za uwzględnienie naszych ankiet, starań i wariantu społecznego - mówiła.

ANTYSPÓŁECZNY

Okazuje się, że podobny do Berskiego punkt widzenia prezentuje kilkunastu mieszkańców należącej do Rojowa krańcowej części ul. Meszyny.

- Mieszkam tutaj od urodzenia. Wiem dla mnie kojarzy się z rolnictwem, z uprawą ziemi, i z tego też okoliczności mieszkańcy żyją - mówi Leszek Babarowski. - A wariant „społeczny”, który zaprezentowała Rada Sołecka Rojowa dzieli ten nasz przysiółek na bardzo drobne części. Powoduje to, że produkcja rolna przestaje być opłacalna i będziemy musieli zbankrutować, bo nie da się na 1/3 gospodarstwa pracować, w moim przypadku akurat tracę ok. 80% gruntów. Daniel Adamski przypomina, że jego rodzina



mieszka w tym miejscu od czterech pokoleń. - Bardzo ubolewam nad faktem, że nie zostaliśmy poinformowani o tym, iż są jakiegokolwiek plany dotyczące tego miejsca. Jesteśmy pomijani w trakcie dyskusji, to się toczy ponad naszymi głowami - mówi rozżalony. - Ta droga podzieli Rojów tak czy tak. (...) Mało tego, zostanie zburzonych 5 domów.

Patrycja Babarowska nie ma wątpliwości, że dla niej i dla jej sąsiadów wariant piąty jest niekorzystny. - Po pierwsze zburzy domy, w których ludzie mieszkają tutaj od lat, po drugie zrujnuje gospodarstwa okolicznym rolnikom, zabierając im ziemię, uniemożliwiając im dojazd do pól... Stracą wszystko, na co tak długo pracowali - przekonuje.

- Ja myślę, że to jest wariant nie społeczny, a antyspółeczny - mówi Adamski. (...) Wariant trzeci nie powoduje żadnych wyburzeń, jest mała ingerencja tego hałasu, a tutaj mamy pięć wyburzeń i 13 domów zagrożonych ponadnormalnym hałasem. (...) Atmosfera, jaka wywiązała się na spotkaniu informacyjnym jako tako uniemożliwiła nam zasięgnięcia jakiegokolwiek głębszych informacji. Tam był tylko jakiś krzyk, jakiś jazgot. To jest dla mnie niepojęte, tam nie padały żadne merytoryczne stwierdzenia tylko chodziło o to, żeby nie podzielić

Rojowa. No przecież to i tak dzieli Rojów. W dodatku pomijamy tutaj aspekt Olszyny, gdzie wariant trzeci praktycznie nie koliduje nigdzie, a tutaj przechodzi w bardzo bliskiej odległości budynków - dodaje.

- Państwo z Rady Sołeckiej z Rojowa sugerowali, że chronią źródła Złotnicy, ponieważ Złotnica zasila nasze wody i trzeba ją chronić - przypomniała Barbara Adamska. Fakt, na spotkaniu konsultacyjnym zwrócono uwagę, że wariant nr 3 zbliża się najbardziej do strefy ochrony ujęć wód dla Ostrzeszowa, i że skażenie Złotnicy może doprowadzić do skażenia tych ujęć. - Jednocześnie ten wariant nr 5 przechodzi przez Złotnicę trzy razy - zwraca jednak uwagę Adamska.

ROZUMIEMY, ALE...

Burmistrz Jędrowiak przypomina, że wariant piąty jest nie tylko wynikiem starań mieszkańców, ale też pochodną stanowiska Rady Miejskiej, która wnioskuje, aby dalsze prace koncepcyjne trwały nad wariantami nr 3 i 4.

- Ten wariant czwarty, który początkowo też przedstawiała GDDKiA, jest po części tożsamy z nowym wariantem piątym - przekonuje. - Rozumiemy wszystkich mieszkańców, zarówno tych, którzy zamieszkują w pobliżu wariantu trzeciego, jak i wariantu piątego. Pamiętajmy, że nadal



DZIWINA NAGONKA

- Tutaj została wytworzona taka dziwna atmosfera w Rojowie - podsumowuje konsultacje Adamski. - Spotkanie dla gminy Kobyla Góra było w dużo innym tonie prowadzone. Tam można było podyskutować, porozmawiać, zadać pytania. A tutaj to zrobiła się taka nagonka pewnej grupy osób, którzy próbowali wszystkich zakrzyczeć, takie bezpodstawne ataki na wójtę gminy Kobyla Góra.

Mieszkańcy Meszyny mają żal do swojego sołtysa, że prywatnie zarzeka się, że popiera wariant trzeci, a kiedy wypowiada się w mediach to twierdzi, że „piątka” jest sukcesem. - Jaką rolę w tym wszystkim odgrywa nasz nowy burmistrz? - pyta Adamski. - I jak Gmina do tego podchodzi? Zachowują się tak, jak gdyby nie widzieli tego problemu. Oni traktują ten wariant piąty jako coś wspianego, nie dostrzegają tego problemu, nie chcą zauważyć tego, że tutaj mieszkamy. - Wielu mieszkańców, którzy tam mieszkają, oni po prostu tylko tam mieszkają, to jest ich „sypialnia”, to jest ich miejsce wypoczynku... - mówi Babarowski. - A dla mnie to jest miejsce pracy. Ja tu z tej łąki żyję, ja muszę tę trawę zebrać, krowy nakarmić, z tego jest mleko. Mleko nie jest z „Biedronki” - przekonuje.

REKLAMA

Serwis samochodów ciężarowych i osobowych

- KLIMATYZACJA • CZĘŚCI • OPONY •
- MECHANIKA POJAZDOWA •

Ostrzeszów, ul. Brzozowa 2
Tel. 62 730 18 90, 533 384 422
www.gumar.pl

Ruszyła śmieciowa lawina

Kolejne przetargi wymuszają wyższe ceny, a może być jeszcze gorzej

W Grabowie 23 złote od osoby, w Kraszewicach, Czajkowie, Mikstacie i Kępnie - 18, gdy tymczasem w pobliskim Sycowie 13, a w Wieruszowie... 7 zł od osoby. O czym świadczą i z czego wynikają tak różnicowane stawki za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych?

MIKSTAT

W Mikstacie mieszkańcy miasta i gminy płacą 18 zł od osoby, a więc taniej niż w Grabowie. - Jesteśmy w różnych obszarach, bo ja ogłosiłem przetarg na 3 lata i zapewnilem sobie stałe ceny na 3 lata - tłumaczy burmistrz Henryk Zieliński. - W Grabowie ostatecznie ogłosili na pół roku i dostali cenę, jaką dostali.

Zieliński przekonuje, że tak naprawdę, gdyby przyjąć średnią, stawka za odpady jest u niego nawet trochę mniejsza. - W Grabowie jest prosty iloczyn, u nas stawki te są pogrupowane w zależności od liczby osób zamieszkujących dane gospodarstwo - wyjaśnia. - Tam, gdzie jest ich więcej, suma sumaryczna wychodzi one niższe.

SYCÓW

Całkiem inne rozwiązanie przyjęto w niedalekim Sycowie, gdzie nie było przetargu nieograniczonego na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, a zdecydowano się na zamówienie „z wolnej ręki”.

- To jest tzw. usługa in house - mówi burmistrz Mikstatu. - U nas nie wchodzi w grę, dlatego że jesteśmy za małą gminą, żeby spełnić te wszystkie wymagania, jakie musi mieć firma wywozowa. Wydaje mi się, że dla nas takie rozwiązanie byłoby ekonomicznie nieopłacalne. Zakup odpowiedniego sprzętu, jego utrzymanie... To wszystko jednak kosztuje, bo te wszystkie wymogi muszą być spełnione.

W Sycowie jakoś się im jednak opłaca - odpowiada, wskazując na fakt, że dzięki temu stawki opłat za odbiór odpadów dla mieszkańców są tam o wiele niższe. Zieliński twierdzi jednak, że część kosztów związanych z tym zadaniem przechodzi w tym przypadku na zakład komunalny, a przecież gospodarka odpadami zgodnie z ustawą powinna się samobilansować - To taka ukryta dopłata - sugeruje.

Czy takie rozwiązanie faktycznie jest dla was opłacalne? - pytamy Dariusza Maniaka, burmistrza Sycowa. - I to bardzo - pada odpowiedź. - Od samego początku to był duży plus, że mamy swoją spółkę komunalną i tak naprawdę mamy realny wpływ na to, gdzie te

samochody jeżdżą, mamy też lepszą możliwość komunikowania się z mieszkańcami, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami. Wreszcie wpływa to też na cenę, jaką jesteśmy w stanie dzisiaj zaproponować. Kwestia zarządzania systemem gospodarowania jest tutaj o tyle dużo łatwiejsza, że jesteśmy w stanie reagować natychmiast na to, w którym miejscu mieszkańcy widzą jakieś problemy, są pewne niedociągnięcia, choćby kwestia zmiany częstotliwości odbioru, tak że tutaj jest duży komfort dla burmistrza czy Urzędu w kwestii kontaktu z mieszkańcami, niż mielibyśmy ogłaszać duży przetarg, w którym wygrywa firma X i jak gdyby nie jesteśmy w bezpośrednim kontakcie i nie mamy realnego wpływu na funkcjonowanie.

Burmistrz tłumaczy, że najważniejszym warunkiem zlecenia zadania w trybie inhouse jest to, że 90% realizowanych przez spółkę zadań będących wykonywanych jest tylko dla miasta i gminy. - Gdyby to było poniżej, to musielibyśmy ogłaszać przetarg - przyznaje.

Takie rozwiązanie jest więc realne w takich gminach jak Syców czy Ostrzeszów, w tych mniejszych już pewnie nie - sugerujemy. Burmistrz zaprzecza. - W Międzyborzu jest również spółka komunalna, która realizuje te zadania w podobny sposób - argumentuje.

Burmistrz Maniak zastrzega jednak, że stawka 13 zł od osoby była satysfakcjonująca, ale na początku tego roku. - Dzisiaj już wiemy, że ta kwota tak naprawdę się nie utrzyma - przyznaje. - Jesteśmy na etapie analizowania kosztów, ponieważ oprócz tego, że mamy swoją spółkę komunalną, która zajmuje się odbiorem od mieszkańców odpadów, to jesteśmy również udziałowcem (trzecim po Kępnie i Oleśnicy) w spółce Zakład Zagospodarowania Odpadów w Olszowie. Kompleksowo mamy tutaj taki handikap w kwestii zarządzania gospodarką komunalną, ale ta kwota 13 zł, będziemy ją teraz analizowali, być może na ten moment jeszcze wystarczy, ale myślę, że do końca roku ta kwota będzie musiała zostać zwiększona, albo będziemy musieli oszczędzać ewentualne ryzyko dopłaty ze strony budżetu miasta - wyznaje.

Kiedy pytamy, czy rzeczywiście zlecenie tego zadania spółce komunalnej jest dla samorządu opłacalne, choćby z uwagi na fakt, że trzeba było przecież zakupić śmieciarki, Maniak odpowiada, że mimo wszystko tak. - Ta spółka, oprócz odbioru odpadów, tak naprawdę realizuje dla nas, wszystkie zadania - mówi burmistrz. - To jest nie tylko gospodarka odpadami.



Woda, kanalizacja, oczyszczalnia ścieków, cmentarz komunalny, punkt selektywnej zbiórki odpadów, sprzętanie miasta, co pozwala na bilansowanie na różnych płaszczyznach działalności.

Maniak zwraca uwagę, że ostatni rok spółka zakończyła zyskiem ponad 800 tys. zł. Ten zysk w całości jest przeznaczony na inwestycje, a realizujemy teraz bardzo duży projekt, wcześniej kanalizacyjny, a teraz oczyszczalnia ścieków - dodaje.

- Ja osobiście chwalebnie sobie takie rozwiązanie, bo widzę, jak np. gminy z powiatu kępińskiego, które nie mają swoich spółek komunalnych, są w jakiś sposób zależne od przetargów i od kwot, które są narzucane przez firmy zewnętrzne, które bardzo mocno wchodzi na rynek śmieciowy, a to jest dzisiaj problem każdego samorządu - podsumowuje.

OSTRZESZÓW

Dlaczego więc na takie rozwiązanie nie chcą się zdecydować władze Ostrzeszowa? Pewnie dlatego, że w obecnej sytuacji, gdzie na terenie miasta i gminy działa kilka spółek komunalnych, skorzystanie z usługi in house okazuje się niemożliwe. Choć nie tylko.

- Wykonywanie zadań odbioru i zagospodarowania odpadów przez spółkę komunalną na pierwszy rzut oka wydaje się korzystne i również jako samorząd kalkulowaliśmy takie rozwiązanie. Choć nie tylko. - Wykonywanie zadań odbioru i zagospodarowania odpadów przez spółkę komunalną na pierwszy rzut oka wydaje się korzystne i również jako samorząd kalkulowaliśmy takie rozwiązanie. Choć nie tylko. - Wykonywanie zadań odbioru i zagospodarowania odpadów przez spółkę komunalną na pierwszy rzut oka wydaje się korzystne i również jako samorząd kalkulowaliśmy takie rozwiązanie. Choć nie tylko.

Jędrowiak tłumaczy, że w innej sytuacji są samorządy, które przez wiele lat utrzymywały spółki zajmujące się odbiorem odpadów i obecnie wystarczy dostosować ich zasób i normy działania do obecnych przepisów, a w innej te samorządy, które z różnych przyczyn musiałyby zakładać taką spółkę od nowa.

- Prawda jest jednak taka, że nawet posiadanie „swojej” spółki nie chroni od wysokich cen, czego najlepszym przykładem jest sąsiedni Ostrów Wielkopolski,

w którym już od tego roku mieszkańcy płacą po 18 zł od każdej osoby - wyznaje. - Niestety nowe regulacje, wzrost opłaty marszałkowskiej od każdej tony odpadów oraz wzrost kosztów pracowniczych wszędzie będzie powodował konieczność wprowadzania kolejnych podwyżek, bez względu na to czy gminy posiadają swoje spółki czy nie. Wzrost cen w całej Polsce jest nieuchronny - podsumowuje. W Ostrzeszowie nowe stawki obowiązują od 1 stycznia do końca 2019 r.

WIERUSZÓW

Takich problemów, jak mieszkańcy większości gmin z terenu powiatu ostrzeszowskiego czy kępińskiego, nie mają za to (przynajmniej na razie) mieszkańcy Wieruszowa, gdzie miesięczna stawka za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych wynosi (od czasu wdrożenia nowego systemu odbioru odpadów komunalnych, tj. od 1 lipca 2013 r.)... 7 zł od osoby. I nie zmieni się przynajmniej do końca lutego 2020 r.

Najpewniej wynika to z faktu, że ostatni, ogłoszony wiosną 2017 r. przetarg na to zadanie, obejmował stosunkowo długi, bo 33-miesięczny okres jego realizacji.

- To wynika głównie z tego, że jeszcze w 2017 r. ogłosiliśmy przetarg na blisko 3 lata i mamy zagwarantowane te stawki - mówi zastępca burmistrza Marta Siubijak. - Ten długi termin, na który się wtedy zdecydowaliśmy, dzisiaj faktycznie procentuje. Ale nowe, wyższe ceny będą teraz dotyczyć wszystkich samorządów - dodaje. Może się więc okazać, że kiedy na początku 2020 r. w Wieruszowie ogłoszą nowy przetarg, nowa cena w porównaniu z dotychczasową okaże się piorunująco wysoka. - Istnieje taka obawa - mówi wiceburmistrz. - Przyczyny są różne: wzrost kosztów transportu, generalny wzrost cen, coraz większe wymogi środowiskowe. Nas to pewnie też nie ominie.

GRABÓW

Diametralnie różnie wygląda za to sytuacja w Grabowie. Mimo unieważnienia pierwszego przetargu, drugi

nie przyniósł oczekiwanych zmian na lepsze, gdzie przy zmniejszeniu częstotliwości odbioru niektórych frakcji miało być po prostu taniej. Nie było, wręcz przeciwnie. Ostatecznie władze gminy zmuszo-

ne były ustalić nowe, o wiele wyższe stawki: 22 zł dla mieszkańców wsi i 23 zł dla tych mieszkających w mieście. Podpisana umowa obowiązywać będzie do końca br. Strach pomyśleć, co przyniesie nowy przetarg.

Kiedy mówimy o tym, jak to wygląda w Sycowie, burmistrz Maksymilian Ptak odpowiada, że każde rozwiązanie jest warte analizy. - Muszę się temu przyjrzeć - wyznaje. Przypomina równocześnie, że wspólnie z wóldarzami innych miast i gmin z terenu powiatu ostrzeszowskiego wystosowali petycję do parlamentarzystów, aby „wzięli sobie

do serca” piętrzący się problem gospodarki odpadami, który wymaga rozwiązań systemowych.

- Mając taką kwotę, jaką mamy, czyli do końca roku 22-23 zł, nie mówimy, że taka cena będzie w przyszłym roku, bo wiadomo, że będziemy chcieli, aby ta cena była nie wyższa, tylko albo porównywalna, a daj Boże i niższa - przekonuje. - Natomiast inne samorządy, widząc właśnie to, co się stało w naszej gminie mają przeświadczenie, że to nie jest tak, że my jesteśmy jako jedyni ofiarą całego tego systemu, tylko mają też te obawy, że im się kończy przetarg w przyszłym roku, tak jak w Kraszewicach czy Czajkowie, i mają obawy, że ta cena może się nie utrzymać na takim poziomie, że może być wyższa.

Co ciekawe, konkurencja, jeśli chodzi o odbiór odpadów komunalnych jest „bardzo mała”. Samorządowcy skarżą się, że rynek śmieci tak naprawdę został zmonopolizowany. Problem w tym, że gdyby nawet jakieś nowe firmy chciały wejść na ten rynek - jednym z wymogów ogłoszonych przez samorządy przetargów jest to, aby startująca w nim firma wykazała się doświadczeniem w realizacji tego typu zadań.

JUR

REKLAMA

REJAN OKNA

- drzwi
- parapety komorowe
- okna wystawowe
- rolety
- moskitiery
- okna inwentarskie - białe

Doradztwo i wycena GRATIS

www.rejan.com.pl

MYJE 7e, tel./fax 62 732-01-41, kom. 692 095 372

POLPEL PELLET PREMIUM

- PELLET Z DREWNA LIŚCIASTEGO
- WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA
- NISKA ZAWARTOŚĆ POPIOŁU
- DOSTAWA DO DOMU

CHOJMEX FABRYKA MEBLI
Chojęcin Szum 5a
63-640 Bralin

tel.: 789 405 600

OSTRZESZÓW Podpisanie umowy na dofinansowanie modernizacji szatni i sanitariatów w ZS Nr 1

Będą mieli „Szatnię na medal”



Ponad 60 tysięcy złotych otrzyma powiat ostrzeszowski na modernizację pomieszczeń szatni i sanitariatów w Zespole Szkół nr 1. Drugie tyle dołoży z własnego budżetu.

Stosowną umowę w sprawie dotacji podpisali w miniony piątek członek zarządu województwa wielkopolskiego Marzena Wodzińska oraz starosta Lech Janicki i wicestarosta Zofia Witkowska.

Srodki otrzymane w ramach programu „Szatnia na medal” wraz z sześćdziesięcioma tysiącami pochodzącymi z budżetu powiatu zostaną przeznaczone na gruntowną modernizację szatni i sanitariatów

przy Zespole Szkół nr 1 w Ostrzeszowie. Inwestycja ma na celu przede wszystkim poprawę funkcjonalności oraz zwiększenie komfortu i bezpieczeństwa higieniczno-sanitarnego użytkowników.

- Każda taka inicjatywa jest bardzo cenna i cieszę się, że dzięki tym środkom uda się zmodernizować szatnie i sanitariaty w Zespole Szkół Nr 1 - mówiła marszałek Wodzińska, przypominając równocześnie, że zadanie to musi być zrealizowane do końca 2019 r. Z tym nie powinno być problemu, o czym zapewniał dyrektor szkoły Dariusz Grzesik. - Prace powinny się zakończyć jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego - poinformował.

- To będzie kompletna modernizacja istniejących szatni, toalet, z drobnymi przesunięciami ścian, tak aby powiększyć przestrzeń do przebierania się, zwiększyć ilość sanitariatów - wyjaśnia dyrektor Grzesik. Co istotne, w pracowniach szkolnych powstanie projekt/wizualizacja przedsięwzięcia oraz wstępny kosztorys, a w szkolnych warsztatach stolarskich - meble do modernizowanych szatni.

- Z efektów programu „Szatnia na medal” skorzystają zarówno uczniowie szkoły w czasie zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych, jak i kluby sportowe - podkreśla zastępca kierownika Wydziału Oświaty, Spraw Europejskich,

Promocji i Rozwoju Starostwa Powiatowego Ludmiła Cieślarczyk.

Zespół Szkół nr 1 ma w tej chwili 4 oddziały sportowe, które mają w programie 3 godziny lekcji wychowania fizycznego i 7 godzin zajęć sportowych w tygodniu.

Jak wyjaśnia wicemarszałek Marzena Wodzińska, na tegoroczną (drugą) edycję programu „Szatnia na medal”, mającego na celu poprawę i rozwój infrastruktury sportowej, samorząd województwa wielkopolskiego przeznaczył 4 mln zł. Do postępowania konkursowego wpłynęło 75 wniosków, w tym 59 na zadania remontowe i 16 na zadania inwestycyjne.

RED

Miliony na budowę dróg dojazdowych do pól

Ponad 10 milionów zł wsparcia z budżetu Samorządu Województwa Wielkopolskiego zostało skierowanych na budowę i modernizację dróg dojazdowych do pól. Dodatkowe pieniądze trafią do 105 gmin w Wielkopolsce.

Po raz kolejny Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach poprawy jakości i stanu gruntów rolnych skierował dodatkowe środki finansowe do lokalnych samorządów na budowę, modernizację i naprawę dróg dojazdowych do pól.

- Rozbudowa oraz inwestycje w drogi jest niezwykle ważna dla całej okolicy, do której pomoc trafia. Podniesione zostaje bezpieczeństwo użytkowników, a wielu mieszkańców i rolników może bez trudu dotrzeć do oddalonych od głównych tras komunikacyjnych miejsc i pól, gdzie często deszczowa aura oraz niestabilizowane podłoże drogi utrudniały poruszanie się - mówi Krzysztof Grabowski, wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego.

Wsparcie finansowe wyznaczone na ten cel przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego pochodzi z programu ochrony, rekultywacji i poprawy jako-

ści gruntów rolnych, którego jednym z zadań jest modernizacja dróg dojazdowych do pól. Stale unowocześniające się gospodarstwa oraz postęp techniczny dokonujące się w obszarach wiejskich wyprzedzają możliwości okolicznej infrastruktury.

- Rolnicy unowocześniają swoje gospodarstwa, korzystają z coraz większego sprzętu, do którego przemieszczania się wiele lokalnych dróg oraz dojazdów do działek nie jest przystosowanych. Stąd potrzeba rozbudowy i adaptacji dróg do aktualnych potrzeb rolników i mieszkańców - dodaje Grabowski.

Prowadzone inwestycje w tym obszarze polegają najczęściej na wyłożeniu asfaltu na istniejącej drodze, ustabilizowaniu utwardzonej wcześniej nawierzchni przez jej odwodnienie, a także budowie nowych zjazdów do pól.

W bieżącym roku dotację na zrealizowanie zadania modernizacji dróg dojazdowych do pól otrzymało 105 wielkopolskich gmin, które wnioskowało o taką pomoc.

Łączną kwota pomocy na ten cel wynosi 10.248.000 zł, natomiast pojedyncza gmina otrzyma wsparcie w wysokości 97,6 tys. zł. **RED**

REKLAMA

LATO Z OSIREM 2019

- ✓ WAKACYJNE ZAJĘCIA Z HOKEJA PODWODNEGO
- ✓ PÓŁKOLONIE
- ✓ NAUKA PŁYWANIA
- ✓ TOR PRZESZKÓD
- ✓ TURNIEJE PIŁKARSKIE
- ✓ ZAWODY PŁYWACKIE

KARNETY

z bonusem :)

- ✓ DOBRA ZABAWA NA SWIEŻYM POWIETRZU
- ✓ INTEGRACJA
- ✓ NAUKA PŁYWANIA
- ✓ RUCH
- ✓ ZWIEDZANIE
- ✓ BEZPIECZEŃSTWO

NIE WYJEŹDŻAJ Z MIASTA. TUTAJ MASZ WSZYSTKO :)

@oceanikostrzeszow
@ostrzeszowskiekapielisko

www.basen-ostrzeszow.pl
www.osir-ostrzeszow.pl

KRONIKA POLICYJNA

PRĘDKOŚĆ – ZERO TOLERANCJI

Skontrolowano 35 pojazdów i ujawniono 17 wykroczeń, z czego aż 13 to przekroczenie dozwolonej prędkości. W miniony piątek na terenie powiatu kępińskiego odbyły się działania pod kryptonimem „Prędkość - zero tolerancji”. Kierowcy, którzy dopuścili się wykroczeń zostali ukarani mandatami, zatrzymano też dwa dowody rejestracyjne.

PIJANY SPRAWCA KOLIZJI

KĘPNO W minioną sobotę około godz. 21 na skrzyżowaniu ulicy Estkowskiego z ulicą Sportową w Kępnie kierujący opłem 25-letni obywatel Ukrainy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem punto, którym kierował 34-letni mieszkaniec powiatu wieruszowskiego. Jak się okazało podczas dalszych czynności, sprawca zdarzenia nie posiadał przy sobie prawa jazdy, na dodatek był pijany. Badanie alkokotestem wykazało, że w wydychanym powietrzu miał ponad promil alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i po wytrzeźwieniu usłyszał odpowiednie zarzuty.

PIJANY KIEROWCA ZATRZYMANY

KĘPNO 20 bm. po godz. 22 policjanci wydziału ruchu drogowego KPP w Kępnie dostali informację od mieszkanki województwa opolskiego o nietrzeźwym kierowcy. Kobieta oświadczyła, że od Trzcinicy do Kępna jechała za mitsubishi, którego kierowca jechał niezgodnie z obowiązującymi przepisami oraz stwarzał realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pojazd został zatrzymany w okolicy dworca PKP w Kępnie. Jak się okazało, kierowcą auta był 50-letni obywatel Ukrainy, który w wydychanym powietrzu miał prawie dwa promile alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i po wytrzeźwieniu odpowie za kierowanie pojazdem na podwójnym gazie.

DOSTAŁA MANDAT

KĘPNO W minioną niedzielę po godz. 16 na ulicy Wrocławskiej w Kępnie kierująca nissanem 23-letnia mieszkanka powiatu kępińskiego wykonując nieprawidłowo manewr wyprzedzania doprowadziła do zderzenia się z volkswagenem. Sprawczyni została ukarana mandatem.

UDERZYŁ W BARIERY

W miniony piątek około godziny 10.30 na 106 kilometrze trasy S8 samochód osobowy uderzył w bariery energochłonne. Do zdarzenia zadysponowano zastępy z JRG Kępno. - W wyniku zdarzenia uszkodzona została jedna osoba podróżująca pojazdem, która była pod opieką przybyłego na miejsce zdarzenia zespołu ratownictwa medycznego - mówi kpt. Paweł Michalski z KP PSP w Kępnie. - Jeden pas ruchu w kierunku Warszawy zablokowano na potrzeby działań. **RED**

REKLAMA

Intermarché Kępno
Świeżo. Tania. Z optymizmem.

18 rowerów na urodziny

Jesteśmy już pełnoletni i chcemy się tą radością podzielić z Naszymi Klientami.

W dniach 12-31 lipca każdego dnia można wygrać jeden z osiemnastu ROWERÓW renomowanych marek:

SPECIALIZED **TREK**

Wystarczy zrobić zakupy w sklepie Intermarche w Kępnie za min. 50,00 zł, odpowiedzieć na pytanie, wypełnić i wrzucić kupon do urny oraz mieć trochę szczęścia!

Zapraszamy!!! Intermarché Kępno

Śmieci będą coraz droższe

KĘPNO

- Było to najważniejsze głosowanie, najtrudniejsze i najbardziej odpowiedzialne - wyznał po sesji, kiedy to Rada Miejska uchwaliła podwyżki stawek za odbiór i zagospodarowanie odpadów burmistrz Piotr Psikus. Dotychczas na terenie miasta i gminy od jednego mieszkańca płacono 11 zł. Teraz 18.

Burmistrz dziękował grupie 13 radnych, którzy „postąpili w sposób odpowiedzialny, nie bali się podnieść ręki zagłosować za bardzo trudną uchwałą”. Pracowaliśmy nad nią kilka ostatnich tygodni, żeby wypracować takie rozwiązanie, które na pewno nie zadowoli wszystkich



mieszkańców, bo będziemy wszyscy płacić więcej za odpady. Naturalną rzeczą jest, że każdy chciałby płacić mniej, albo tyle samo a nie więcej. Ale system gospodarki odpadami jest tak skonstruowany, są takie przepisy, takie ustawy, na które my w znacznym stopniu nie mamy wpływu. Burmistrz zwrócił też uwagę na fakt, że władze samorządowe nie mają przecież wpływu na ceny paliwa, na kwotę najniższego wynagrodzenia, które różnie i trzeba to było

uwzględnić w nowych stawkach. - Nie mamy wpływu na opłatę marszałkowską ustanowioną przez Ministra Ochrony Środowiska - dołożył. - Opłata ta trzy lata temu wynosiła 24 zł od każdej tony składowania odpadów. Dzisiaj ta opłata wynosi już 170 zł. Powiem więcej, na rok przyszły przyjęto już ustawę, że minister wprowadzi nam opłatę 270 zł, czyli całe 100 zł więcej - poinformował. Dzisiaj statystyczny mieszkaniec produkuje 312 kg śmieci rocznie. W per-

spektywie kilku najbliższych lat zwiększy się to do 450 kg. - Gospodarka odpadami jest bardzo trudną gałęzią gospodarki komunalnej - przekonywał Psikus. - My nie możemy i nie zarabiamy na odpadach, żeby sytuacja była jasna. Nie zarabiamy na gospodarce odpadami. System natomiast musi się sam bilansować. Wszystkie wpływy, przychody jakie mamy z opłaty śmieciowej są przeznaczane na gospodarkę odpadami. **ŁM**

Umowa na dofinansowanie rewitalizacji centrum Baranowa podpisana

Umówili się na 10 mln

10 mln zł dofinansowania z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego otrzyma Gmina na rewitalizację centrum Baranowa. Inwestycja w sumie kosztować będzie 14 mln. Stosowną umowę podpisały w miniony piątek członek zarządu województwa wielkopolskiego Marzena Wodzińska i wójt Bogumiła Lewandowska-Siwiek.

- Baranów będzie nam piękniał. Nową funkcję będzie miała przylegająca do gminy szkoła. Znajdzie się tam dzienny dom seniora i ośrodek kultury. Będzie piękna oranżeria, wypięknie także siedziba OSP,



a budynki Urzędu Gminy zostaną poddane termomodernizacji - cieszyła się marszałek Marzena Wodzińska. Wójt Bogumiła Lewandowska-Siwiek poinformowała, że prace związane z realizacją tego zadania są już w trakcie. - W tej chwili prowadzone są prace archeologiczne, ale trwają również te związane z przejściem młodzieży ze szkoły podstawowej do nowego budynku. Inwestycja jest sprzężona właśnie z budową nowej szkoły i kiedy przeniesiemy wszystkie dzieci do nowego obiektu, wtedy prace związane z rewitalizacją rynku ruszą pełną parą - wyznała. **UG**

ŁĘKA OPATOWSKA Niby dużo, ale mniej niż w sąsiednich gminach

Za śmieci 100% więcej

14 zł od osoby. Tyle wynosić będzie nowa stawka opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie gminy Łęka Opatowska.

W przypadku nieselektywnej zbiórki, opłata wynosić będzie 28 zł, czyli o 10 więcej niż do tej pory. Równocześnie radni ustalili ulgę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 25% stawki opłaty dla członków rodzin wielodzietnych, o których mowa w ustawie z dnia 6 grudnia 2014 r. o Karcie Dużej Rodziny.

- Za podwyżką niestety przemawia kwestia, że udało nam się przez bardzo długi okres, blisko 5 lat utrzymać stawkę 7 zł - wyznał na



ostatniej sesji wójt Adam Kopsis. - Na tę chwilę te środki nie pozwalają w jakimkolwiek stopniu móc utrzymać tę stawkę. Podwyżki, zdają sobie sprawę, są o 100%, ale niestety koszty śmieci, koszty transportu tych śmieci, to wszystkie kwoty są adekwatne.

Od właścicieli nieruchomości, na których nie zamiesz-

kują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, na których odpady komunalne są zbierane i odbierane jako odpady zmieszane ustalono stawkę opłaty za pojemniki o pojemności: 0,12 m³ - 46 zł; 0,24 m³ - 86 zł; 1,1 m³ - 202 zł; 2,2 m³ - 408 zł; 5 m³ - 730 zł; 7m³ - 1104 zł. Od właścicieli nieruchomości, na których nie zamiesz-

kują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, gdzie odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny ustalono stawkę opłaty za pojemniki o pojemności: 0,12 m³ - 23 zł; 0,24 m³ - 43 zł; 1,1 m³ - 101 zł; 2,2 m³ - 204 zł; 5 m³ - 365 zł; 7m³ - 552 zł. **ŁM**



Żeby wsie były piękniejsze

Podpisali umowy na dofinansowanie zadań w ramach konkursu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”

KĘPNO

17 bm. w kępińskim Ratuszu podpisana została umowa pomiędzy Urzędem Marszałkowskim a gminami powiatu kępińskiego na dofinansowanie inwestycji w ramach konkursu pn. „Pięknieje Wielkopolska Wieś”.

Marszałek Krzysztof Grabowski gratulował samorządom pozyskania środków zewnętrznych oraz życzył pomyślnej realizacji inwestycji. - Ten konkurs prowadzony jest już od dziewięciu edycji i cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Ponad 280 wniosków wpłynęło na dofinansowanie otrzymano 25. Mówię o tym abyście mieli Państwo świadomość, że nie jest tak łatwo w tym konkursie te środki pozyskać - przekonywał.

Gmina Kępno dofinansowanie otrzymała na realizację dwóch projektów: „Remontu świetlicy wiejskiej w Kierzenku” z kwotą dofinansowania w wysokości 23.000 zł (całkowita wartość zadania 40.536 zł) oraz „Remontu świetlicy wiejskiej w Domaninie”, z dofinansowaniem w wysokości 30.000 zł (całkowita wartość zadania to 49.000 zł).

W Kierzenku zakres prac remontowych obejmować będzie wymianę płyt sufitu na gipsowo-kartonowe oraz demontaż i montaż lamp sufitowych, remont instalacji sanitarnej oraz malowanie ścian w budynku sali wiejskiej i wykonanie tynku cienkowarstwowego do wysokości 1,2 m. Zakupione zostanie również niezbędne wyposażenie w postaci stołów drewnianych.

W Domaninie wymienione zostanie poszycie dachowe na blachodachówkę wraz z zainstalowaniem rynien.

Gmina Baranów na „Zagospodarowanie terenu przy Klubie Seniora w Mroczeniu” pozyskała 30 tysięcy. 30 tys. trafi do Lipia (gm. Łęka Opatowska) na „Centrum aktywności w centrum miejscowości - budowa placu zabawa w Lipiu”. Gmina Bralin otrzymała 14,7 tys. na „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej w Taborze Wielkim”, Trzcinica (22,8 tys.) na „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej w miejscowości Pomiany” a Perzów na dwa projekty: „Zagospodarowanie placu zabaw w sołectwie Kozza Wielka (17,1 tys. zł) oraz „Zagospodarowanie stawu na działce 79/4 w sołectwie Domasłów” - 20 tys. zł. **RED**

KĘPNO Prezent od Fundacji Santander

Klub Malucha w szpitalu



W minioną środę na oddziale dziecięcym kępińskiego szpitala otwarto Klub Malucha. Realizacja całego przedsięwzięcia kosztowała 23 tys. zł i w całości sfinansowała ją Fundacja Santander.

- Realizując ten projekt naszym celem było wsparcie w trudnych chwilach rodzin z dziećmi przebywa-

jących w szpitalu - powiedziała Marzena Atkielska, prezes fundacji. - Chcieliśmy, żeby Klub Płomyka

był przestrzenią, która chociaż na chwilę pozwoli im oderwać się od trosk związanych z chorobą

Na oddziale dziecięcym kępińskiego szpitala leczonych jest rocznie około 900 pacjentów i nowe, świetnie wyposażone pomieszczenie na pewno sprawi im wiele radości. Jest to specjalnie wydzielona i zaaranżowana przestrzeń dla dzieci i ich rodziców, z której mogą korzystać podczas pobytu w szpitalu. Pomieszczenie jest odnowione i wyposażone w funkcjonalne meble oraz kolorowe zabawki, dzięki czemu mali pacjenci mogą się tam poczuć jak w swoim własnym przyjaznym pokoju. Korzystać z niego będą mogli także rodzice.

RED



Pożar lasu w Pustkowie Kierzeńskim

Pustkowie Kierzeńskie
W miniony wtorek (16 lipca) około godziny 23:25 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego wpłynęło zgłoszenie o po-

żarze lasu w Pustkowie Kierzeńskim.

Do zdarzenia zadysponowano zastępy z OSP Świba oraz JRG Kępno. Po przybyciu na miejsce pierw-

szych jednostek ochrony przeciwpożarowej stwierdzono pożar poszycia leśnego o powierzchni około 1 ara.

Działania strażaków po-

legały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia następnie podano dwa prądy wody w natarciu na pożar co doprowadziło do jego ugaszenia. Po ugaszeniu pożaru teren dokładnie sprawdzono i przelano wodą. **RED**

OGŁOSZENIE

Firma zatrudniająca ponad 150 osób, zajmująca się produkcją oryginalnych konstrukcji takich jak Rolby, siłownie zewnętrzne, poduszki ratownicze czy hale bezfundamentowe ma przyjemność zaoferowania pracy osobom doświadczonym szczególnie na stanowiskach:

- **TECHNOLOGA ZE ZNAJOMOŚCI KONSTRUKCJI MECHANICZNYCH**
- **OPERATORA PRASY KRAWĘDZIOWEJ**
- **PROGRAMISTY ORAZ OPERATORA LASERA 2,5D**
- **OPERATORA MASZYN CNC**
- **SPAWACZA**
- **ŚLUSARZA Z UMIEJĘTNOŚCIĄ PRACY Z RYSUNKIEM TECHNICZNYM**

Jeśli Państwa stanowiska nie ma na powyższej liście, a czujecie się Państwo na siłach i chcielibyście Państwo pracować przy unikatowych projektach, również zapraszamy do kontaktu. Dobrzy fachowcy zawsze mają szansę podjęcia pracy w naszej firmie.

Oferujemy:

- ciekawą pracę przy projektach, których często jesteśmy jedynym producentem w Polsce (lub jednym z niewielu na świecie),
- stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę oraz możliwość przystąpienia do dodatkowego ubezpieczenia
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Nasza firma mieści się w Nowej Wsi Książęcej (12km od Kępna). Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV w pliku PDF na adres rekrutacja@zmpprogress.pl lub o kontakt telefoniczny pod numerem: 693 590 008

ZAPROSZENIE na spotkanie o skuteczności wiary w codziennym życiu, pt.:

WIARA W DZIAŁANIU

W pewnym rejonie Holandii od dłuższego czasu nie spadła ani kropla deszczu, dlatego w jednym z kościołów postanowiono zebrać się na modlitwę w tej sprawie. W godzinie spotkania modlitewnego przyszła dziewczynka ubrana w kalosze i z parasolem w rękę. W odpowiedzi na zdziwione spojrzenia zebranych, powiedziała: Przecież przyszliśmy prosić o deszcz... Wiara jest zdolnością naszego serca, której używamy na co dzień. Kiedy kupuję leki w aptece, to nie idę prosto do laboratorium, aby poddać ich skład ekspertyzie, ale wierzę, że opakowanie zawiera substancję zgodną z opisem na ulotce. Podobnie, kiedy wsiadam do pociągu, to nie legitymuję maszynisty i nie sprawdzam, czy ma uprawnienia do prowadzenia pociągu, ale wierzę, że ma stosowne kwalifikacje zawodowe. Takiej wiary każdy z nas używa codziennie dziesiątki razy. Także lekarze potwierdzają, że wiara pacjenta w wyjście z choroby ma wielkie znaczenie w procesie leczenia. Istnieje wiele udokumentowanych przypadków niewytłumaczalnych uzdrowień i zaników dolegliwości.

Kiedyś w słoneczny dzień pewien tata pracował w piwnicy. Jego córeczka słyszała go z dworu, ale nie widziała w ciemnym piwnicznym okienku. W pewnym momencie tata powiedział: Wskocz przez okienko do mnie, złapię cię! Na to dziewczynka: Tatusiu, ale ja cię nie widzę! Tata odpowiedział: Ale ja cię widzę i mam wyciągnięte ręce do góry, aby cię złapać! Córeczka uwierzyła i skoczyła. Oczywiście jej tata ją złapał! To przypomina sytuację w jakiej znajdujemy się my ludzie na ziemi. Nie widzimy Boga, ale przez słowa Pisma Świętego Boży głos mówi do nas: Chodź do mnie! Tak jak sygnał radiowy łączy nasze telefony z satelitą, tak wiara łączy nas z niewidzialnym Bogiem. Właśnie wiara, zaufanie jest sposobem jaki przewidział Bóg dla nas, aby nawiązać i utrzymywać z Nim łączność. Jest wiele przykładów bohaterów biblijnych, którzy poprzez wiarę opartą na Bogu dokonali wielkich rzeczy, np. Noe zbudował arkę, Mojżesz przeszedł przez Morze Czerwone, albo Jozue zdobył Jerycho, którego mury się rozpadły. Pan Jezus Chrystus powiedział: *Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, to powiedzielibyście tej górze: Przenieś się stąd tam, a przeniesie się, i nic niemożliwego dla was nie będzie, Ew. Mateusza 17:20.* Powstaje pytanie: czy wiara ma moc także dziś, w naszym codziennym życiu? Oto pytanie na które chcielibyśmy spróbować dać odpowiedź.

Tylko w Panu Jezusie Chrystusie jest ratunek przed należą Tobie karą piekła wiecznego.

CO MASZ CZYNIĆ, ABYŚ BYŁ ZBAWIONY?

Pan Jezus Chrystus, Jedyny bez grzechu, wziął na Siebie Twoje grzechy. Umarł na drzewie krzyża zamiast Ciebie. Możesz skorzystać z tego doskonałego dzieła Pana Jezusa.

Jak? **UWIERZ W PANA JEZUSA CHRYSZTUSA, A BĘDZIESZ ZBAWIONY!** (Dzieje 16:31)

9 sierpnia 2019 (piątek) o godz. 18.00

ZAPRASZAMY na spotkanie ewangelizacyjne z wykładem biblijnym pod tytułem: WIARA W DZIAŁANIU
miejsce spotkania: Sala Widowiskowa WDK WIERUSZOWSKI DOM KULTURY, ul. Rynek 8, WIERUSZÓW
WSTĘP WOLNY

Jeśli chcesz rozpocząć korespondencyjny kurs biblijny lub otrzymać bezpłatnie Nowy Testament Pana Jezusa Chrystusa, napisz, wyślij sms lub zadzwoń: R.L.Ch., ul. Fabryczna 18, 98-400 Wieruszów, kanał na YT: **Czytaj Biblię Ostrzeszów** <https://youtube.com/c/CzytajBiblieOstrzeszow> | czytaj.biblie@onet.pl | tel. 791214963 | <https://www.youtube.com/channel/UCKAfCtH5mm6f51fxBL4GUEQ>



KĘPNO Powiatowy Przegląd Zespołów Ludowych

W Ogrodzie Starościńskim na ludowo

13 bm. w Ogrodzie Starościńskim odbył się I Powiatowy Przegląd Zespołów Ludowych, który wpisuje się w obchody 20-lecia samorządu powiatowego.

Mimo początkowo ulewnego deszczu, atmosfera była wspaniała. Nie dość, że podziwiać można było wokalne talenty najlepszych zespołów lokalnych w regionie, to jeszcze skosztować można było pysznego bigosu i smakowitych ciast

Celem Przeglądu było zachowanie i kultywowanie tradycji ludowych, folkloru Ziemi Wielkopolskiej, promowanie swoich małych ojczyzn, jak również prezentacja dorobku artystycznego zespołów ludowych, chórów i zespołów śpiewaczych.

Starosta Robert Kieruzal podziękował wszystkim zespołom za balsam dla ducha i ucha, za kultywowanie tradycji, zapowiadając równocześnie, że impreza wpisana zostanie w kalendarz imprez Starostwa i będzie organizowana cyklicznie.

ŁM



W przeglądzie wystąpili:

1. Chór „Jutrzenka” z Kępna, dyrygent Cecylia Plaza
2. Zespół „Harmonia” z Kępna, dyrygent Andrzej Ciurys
3. Chór „Laskowianie”, dyrygent Renata Ciemny
4. Chór „Echo” z Łęki Opatowskiej, dyrygent Jadwiga Kłodnicka
5. Chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku „UNISONO” z Kępna, dyrygent Jacek Kłyta
6. Zespół wokalny „Ale Babki” z Bralina, dyrygent Henryk Kupczak
7. Zespół Śpiewaczy „Harmonia” działający przy Kole Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Grabowie, dyrygent Jadwiga Ciesielska
8. Zespół „Perzowanie” z Perzowa
9. Zespół Folklorystyczny „Doruchowanie” z Doruchowa, dyrygent Zenon Dymarski



KONCEPCJE ROBIĄ WRAŻENIE



12 lipca w Urzędzie Gminy w Baranowie zaprezentowane zostały prace konkursowe dotyczące „Koncepcji architektoniczno-urbanistycznej budynku szatniowo-socjalnego z zadaszoną trybuną i zagospodarowaniem terenu w miejscowości Mroczeń”.

Komisja zapoznana się z prezentacjami trzech firm: Pracowni projektowej „Erem. Radosław Maciejewski i Piotr Patyk”; „Studio Warsztat. Mikołaj Wower i Piotr Ewiak” i New architekci s.c. Nesterowicz, Waś.

Siedmioosobowa komisja konkursowa stanęła przed trudnym zadaniem, gdyż

wszystkie projekty były bardzo ciekawe i uwzględniały wymagania regulaminu. Przypomnijmy, że koncepcja miała zawierać plan zaplecza szatniowo-sanitarne dla LZS Mroczeń oraz budowę trybuny dla kibiców. W budynku mieścić się powinny dwie szatnie dla min. 30 osób każda, szatnia dla sędziów, pomieszczenie dla zarządu, biuro konferansjera, dwa magazyny: na sprzęt sportowy oraz na sprzęt do pielęgnacji boiska, ewentualnie siłownię dostępną dla wszystkich mieszkańców gminy Baranów, a także niezbędne pomieszczenia socjalno-sanitarne. **UGB**



REKLAMA

D2N
investment

-153 m2 powierzchni użytkowej ATRAKCYJNA LOKALIZACJA!

WYSOKI STANDARD!

od 2990 zł/m2

508 388 092
www.d2n.pl

508 388 097
biuro@d2n.pl



Kępno, ul. Ruchu Oporu

KOCHAM GRAĆ O COŚ

Gdy staje między słupkami to potrafi wyciągnąć grabowskiego Pelikana z każdej opresji, nie ma dla niego puszczonej piłki. W rozmowie z nami Andrey Brychko.

Jakie były okoliczności Twojej przeprowadzki z Ukrainy do Polski i angażu w klubie z Grabowa?

- Do Polski przyjechałem w lipcu 2016 roku. Wcześniej mieszkałem w Charkowie. Skończyłem już grać w profesjonalną piłkę i zdążyłem założyć firmę BRAVE GK, produkującą sprzęt dla bramkarzy. Gdy zdecydowałem się wyjechać z Ukrainy, moja marka była już znana na tamtejszym rynku, a także w Rosji i Kazachstanie. Niestety ukraińskiej firmie ciężko jest zdobywać rynek europejski, dlatego głównym celem wyjazdu było założenie firmy tutaj, mogącej rozwijać się na terenie Unii Europejskiej. Nie chciałem jednak na dobre rozstawać się z czynnym uprawianiem sportu, dlatego gdy tylko trafiłem do Kalisza, zacząłem trenować z zespołem Ostrovii. Zagrałem z nimi kilka sparingów, ale niestety okazało się, że nie tak łatwo jest zgłosić mnie w Polsce jako zawodnika. Udało się to dopiero w lutym, ale wtedy musiałem na kilka tygodni wrócić na Ukrainę, bo kończyła się ważność mojego paszportu. Gdy przyjechałem z powrotem, runda trwała już w najlepsze, w pierwszym składzie udało mi się zagrać tylko jeden mecz. Sporo czasu poświęcałem jednak na codzienne treningi. Wtedy zdecydowałem, że potrzebuję klubu nie tak wymagającego. Jestem już w takim wieku, że nie oczekuję powołania do reprezentacji, dlatego postanowiłem skupić się głównie na rozwijaniu firmy, a piłkę potraktować jako hobby. Zwierzyłem się z tego kapitanowi Ostrovii Łukaszowi Wiąckowi, a on skontaktował mnie z trenerem Tomkiem Frontczakiem, z którym od razu złapaliśmy wspólny język. Tak trafiłem do Pelikana.

Jak ocenisz prezesa klubu Pawła Walczaka?

- Paweł jest naprawdę niesamowitym człowiekiem, niezwykle zaangażowanym. Widać, że to, co robi to jego prawdziwa pasja, on tym żyje. Robi dla klubu naprawdę kawał dobrej roboty, jest świetnym organizatorem, stara się zapewniać nam jak najlepszy sprzęt, modernizować boisko, dba o atmosferę w zespole. Wspiera nas podczas każdego meczu. Oczywiście pomógł mi zaaklimatyzo-



wać się w drużynie. Wiem, że gdy mam jakiś problem, mogę się do niego zwrócić, a on zawsze zrobi co w jego mocy, żeby mi pomóc. Myślę, że gdyby połączyć zapał i zaangażowanie Pawła z chęcią do walki wśród zawodników ukraińskich klubów na podobnym szczeblu, jego ukraiński zespół już grałby w pierwszej lidze.

Jak wyglądało przywitanie i czy musiałeś postawić wkupne?

- Gdy trafiłem do Pelikana, w zespole akurat była mała reorganizacja, wielu zawodników się zmieniało. Chyba dlatego obyło się bez wkupnego. Zostałem pozytywnie przyjęty przez całą drużynę.

Z kim w klubie najlepiej się dogadujesz, kto ma najtrudniejszy charakter, a z kim można boki zrywać?

- Najlepiej dogadujemy się chyba z Marcinem Chwiłkowskim i Marcinem Walendziakiem, być może wynika to z faktu, że często jeździmy razem na treningi i mamy po prostu najwięcej czasu na pogaduchy, a może dlatego, że wszyscy gramy w obronie. Nasz popisowy żart po meczu to zadanie pytania Sebastianowi Piechockiemu, ile bramek strzelił, a po chwili, ile mógł strzelić. Dobry kontakt mam też z Rafałem Janickim, to zawodnik uniwersalny, w jednym meczu potrafi zdobyć gola, a w kolejnym, w razie mojej nieobecności z powodzeniem stanąć w bramce. Lubię jego zaangażowane podejście do gry. Brakuje mi ostatnio Igora Janickiego, który ze względu na poważną kontuzję kolana chyba nie wróci już do zespołu. A boki zrywamy najczęściej dzięki trenerowi Tomkowi, kiedy niezwykle emocjonalnie, ale też humorystycznie analizuje nasze mecze i zachowania na boisku. Od razu można się zorientować, że wcześniej był bramkarzem. Fajna jest też taka typowa rywalizacja pomiędzy mną jako bramkarzem, a zawodnikami z pola. Nie każdy jest w stanie to zrozu-

mieć, ale ostatnio do naszego zespołu dołączył Maciej Sawicki, który zdaje się świetnie orientować w boiskowych żarcikach, więc w najbliższej rundzie może być pod tym względem ciekawie.

Grałeś na Ukrainie w wielu klubach I i II ligowych. Czym różni się podejście do futbolu na Ukrainie od tego z Polski?

- Nigdy nie grałem w I ani II lidze w Polsce, więc ciężko mi porównać. Ale różnicą, którą zauważam na pierwszy rzut oka, to to, że Ukraińcy grając w piłkę są dużo bardziej w to zaangażowani. I to dotyczy każdego poziomu ligowego. Są też różnice w sposobie gry. W Ukrainie zdecydowanie większą wagę przykładają się do techniki i kontroli nad piłką. To właśnie te czynniki zazwyczaj decydują o wyniku meczu. W Polsce z kolei drużyny bardziej skupiają się na walce, dlatego mecze są bardziej nieprzewidywalne i stąd dużo częściej mamy do czynienia z sensacyjnymi zwycięzami lub przegrany. (..)

A jak to się ma do warunków. Czy na Ukrainie infrastruktura boiskowa w I i II lidze wygląda podobnie do tej, którą dysponuje choćby Ostrzeszów czy Kalisz?

- Co do infrastruktury, to w Polsce jest ona zdecydowanie na lepszym poziomie. Jakość boisk jest dużo wyższa. Tutaj nie tylko miasta, ale także małe miejscowości mają stadiony czy boiska na przyzwoitym poziomie. Kluby ligowe na poziomie III czy IV ligi mają do dyspozycji bardzo dobre obiekty i w ogóle warunki porównywalne do tych, jakimi dysponują profesjonalne zespoły. W Ukrainie to nadal tylko marzenie. Weźmy przykład Grabowa, który ma takie boisko dla A klasy, że w Ukrainie grając w II lidze, czasami mieliśmy gorsze. Tutaj jest też większe zainteresowanie piłką wśród społeczeństwa. Nie mówię o piłce w telewizji, ale właśnie takiej

na poziomie III - IV ligi. Na polskie mecze na tym szczeblu przychodzi zdecydowanie więcej kibiców. Biorąc pod uwagę całokształt - stadiony, sprzęt, transport - porównywalnie jest tutaj i na wschodzie tylko jeśli chodzi o piłkę profesjonalną. Duża różnica jest właśnie w piłce amatorskiej. Tutaj każdy amatorski zespół ma warunki do rozwoju zawodników i każdy z nich ma szansę pójść wyżej. W Ukrainie jeśli nie trafisz do zawodowego zespołu od razu po szkole, mając 17-18 lat, to praktycznie szanse na to, że spotka cię to później są bliskie zeru. (..)

Grając w polskiej pierwszej czy drugiej lidze można skupić się wyłącznie na futbolu, nie podejmując innej pracy. Czy grając na Ukrainie na tym poziomie rozgrywkowym da się godnie żyć?

- Tak, zdecydowanie sytuacja jest zbliżona do tej w Polsce. Dużo lepiej wyglądało to jeszcze kilka lat temu, przed konfliktem z Rosją, ale dziś w dalszym ciągu grając w I czy II lidze zawodnicy nie muszą podejmować innej pracy, żeby żyć na przyzwoitym poziomie.

Wiemy już, że prowadzisz własną firmę. Opowiedz nam trochę o niej.

- Zanim założyłem własną firmę byłem dystrybutorem kilku znanych na całym świecie marek bramkarskich, ale cały czas nie mogłem znaleźć idealnych rękawic. Takich, gdzie jakość będzie odpowiednia do ceny, które będą odporne na zużycie lateksu. Wtedy zacząłem się badaniem technologii produkcji rękawic. Po wielu godzinach pracy, podróży niemalże dookoła świata i konsultacjach z wiodącymi specjalistami narodził się mój własny projekt BRAVE GK. Początkowo, jeszcze na Ukrainie była to firma skupiona wyłącznie na bramkarzach. Po dziewięciu miesiącach obecności na rynku, rękawice zadebiutowały w Lidze Mistrzów i Lidze Europy,

dzięki grającemu w nich Maxymowi Kovalowi, zawodnikowi Dynamo Kijów. Niewiele później pojawiły się wraz z Andrijem Luninem w ukraińskiej reprezentacji i po raz kolejny w meczach Ligi Mistrzów, dzięki którym sam Lunin trafił później do Realu Madryt. Polscy kibiccie na pewno kojarzą tego zawodnika z rewelacyjnych występów podczas tegorocznych Mistrzostw Świata U20 organizowanych w Polsce, zwycięskich dla Ukrainy, podczas których Andrii został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju. (..)

Czy jako Ukraińca denerwuje Cię często używane stwierdzenie "polski Lwów"?

- Polski Lwów? Jeśli popytać by o to na Ukrainie to szybko znalazłoby się człowieka, który powiedziałby „ukraiński Chelm” albo „ukraiński Lublin”, podobnie jak Białorusin może powiedzieć „białoruski Białystok”. Tak samo jak łatwo można spotkać Niemca twierdzącego, że Wrocław jest niemiecki. W historii kraje miały różne granice, ale my żyjemy dzisiaj, granice państw zostały ustalone w ten, a nie inny sposób i nie ma co się nad tym rozwodzić.

Często wracasz w rodzinne strony? Zakładasz kiedyś powrót na dasz?

- Mam na Ukrainie rodzinę, córkę i firmę, więc siłą rzeczy muszę tam wracać. Zdarzyło się, że z powodu kłopotów z kartą pobytu spędziłem w Polsce siedem miesięcy bez przerwy, ale mam nadzieję, że to już się nie powtórzy, choć dobrze mi tutaj, ludzie tu mają podobną mentalność do ukraińskiej. Będąc w Polsce tęsknię za językiem, ukraińską kuchnią i przyrodą, za takim ukraińskim chaosem, gdzie życie nie jest takie poukładane jak u Was, Polaków. No i oczywiście za córką i rodzicami, więc staram się spędzać tam przynajmniej kilkanaście dni średnio co dwa miesiące. Ale będąc tam też mam za kim tęsknić, bo wtedy w Polsce zostaje zazwyczaj moja dziewczyna, Klaudia, która jest stąd. Nie mogę teraz jednoznacznie stwierdzić, gdzie w przyszłości zamieszkamy, czas pokaże, na razie w tej kwestii trwają negocjacje.

Będąc tutaj sprawdzasz się również jako trener bramkarzy. Czy jest to pasja, której poświęcis więcej czasu gdy powiesz rękawice na kołku?

- Tak, miałem przyjemność trenować bramkarzy trzecioligowej Jaroty Jarocin oraz czwartoligowych Ostrovii, Odolanovii i Cen-

try. Miałem okazję też współpracować z trenerem kadry polskiej U16 Radosławem Hołubcem, który pokazał mi kilka tajników tej pracy. Corocznie biorę też udział w warsztatach organizowanych przez Miłosza Gładosza, na które przyjeżdżają trenerzy bramkarzy z całej Europy, jak chociażby Liverpoolu, Arsenalu, Ajaxu czy Benfiki. To są takie doświadczenia, którymi nie tylko chcesz, ale wręcz musisz podzielić się z innymi, młodszymi bramkarzami. Nie wykluczam, że kiedy skończę już grać, a moja firma będzie na takim poziomie, że nie będę musiał poświęcać jej tyle czasu co teraz, zajmę się trenowaniem na poważnie.

Czy w przerwie sezonowej miałeś chwilę na urlop, na wakacje?

- Po zakończeniu sezonu dwa tygodnie spędziłem na Ukrainie, później kilka fantastycznych dni w Sopocie. Tam też przypadły moje urodziny, na które dostałem od dziewczyny wspólny skok na bungee, o którym od dawna marzyłem. Jak więc widać dawne adrenaliny mam zapewnioną także poza sezonem piłkarskim. A ponieważ jak zawsze nad polskim morzem pogoda była piękna, a sam Bałtyk ciepłutki to prawdziwe wakacje, z palmami, pałacym słońcem i turkusowym oceanem dopiero przede mną.

Swoimi umiejętnościami nadal potwierdzasz, że śmiało poradziłbyś sobie w wyższych klasach rozgrywkowych. Czy gdyby przyszła oferta zmiany klubu to rozważyłbyś ją?

- Powiem szczerze, że przez te dwa lata w Pelikanie tych ofert od zespołów z ligi okręgowej, IV, a nawet III nie brakowało. Są one też teraz. Każdą z nich rozważam, a są to naprawdę trudne wybory. W Pelikanie trzymam wiarę w zespół i zaangażowanie, jakie reprezentuje sobą prezes Paweł Walczak, a także postawę trenera Tomka, który potrafi wygrać naprawdę trudne mecze. Tak naprawdę chodzi o to, żeby grać o coś. Przed poprzednim sezonem poważnie zastanawiałem się czy nie zmienić Pelikana na inny klub, ale postawiliśmy sobie cel, jakim był awans i konsekwentnie do niego dążyliśmy. To jest to, za co kocham piłkę. Jeśli w tym roku po rozmowach i transferach postanowimy, że w kolejnym sezonie też powalczymy o coś, a nie po prostu o utrzymanie, to z przyjemnością pozostanę z barwami Pelikana.

Sebastian Gołdyn

TELEFONY ALARMOWE

Numer ogólny 112
Straż pożarna 998
Pogotowie 999
Policja 997
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

Pogotowie wodno - kanalizacyjne - 994

Kępno 62 782 23 62
Ostrzeszów 62 730 04 71

Pomoc drogowa

Kępno 62 781 29 65
Ostrzeszów 601 702 602/981
604 158 522

Straż miejska

Kępno 62 782 88 36
Ostrzeszów 62 732 06 06

Policja

Kępno 62 791 52 00
Ostrzeszów 62 732 42 00

Straż pożarna

Kępno 62 332 43 20
Ostrzeszów 62 730 30 98

Szpitala

Kępno 62 782 73 00
Ostrzeszów 508 512 817

Dyżurne apteki OSTRZESZÓW

„DROFARM”
ul. Zamkowa 36,
tel. 62 724 20 40

KĘPNO

23.07.2019 r.
„Przy Szpitalu”
ul. Ks.P.Wawrzyniaka 48a,
tel. 600 475 282

24.07.2019 r.
„Pod Kasztanami”
ul. Sienkiewicza 48,
tel. 62 782 48 02

25.07.2019 r.
„Św. Marcina”
ul. Wiosny Ludów 14,
tel. 62 598 90 24

26.07.2018 r.
„Na Kopie”
Osiedle Kopa 1,
tel. 62 782 23 70

27.07.2019 r.
„Nowa”
ul. Ks.P.Wawrzyniaka 38,
tel. 62 782 36 69

28.07.2019 r.
„Prima”
ul. Wrocławska 1,
tel. 787 814 211

29.07.2019 r.
„Centrum”
ul. Broniewskiego 2a,
tel. 62 782 71 16

Informacja PKP

Kępno 695 322 499
Ostrzeszów 695 322 386

Informacja PKS

Kępno 62 782 22 58
Ostrzeszów 62 730 21 80

cyfrowe KINO "PIAST"



www.ock.ostrzeszow.pl
tel. 62 730 25 76

REKLAMA




Prywatny Gabinet Chirurgiczny
Topolowa 1, 63-600 Kępno

lek. med. **Mariusz Mystek**
spec. chirurgii ogólnej
spec. medycyny ratunkowej

tel. bezpośredni **606 414 005**
Przyjęcia w czwartki od 15.00



tel. rejestracji **62 501 32 32**

leczenie:

- urazów
- chorób jamy brzusznej
- chorób paznokci
- żylaków
- schorzeń proktologicznych
- trudno gojących się ran

usuwanie:

- guzków
- znamion z badaniem histopatologicznym

Poradnia laryngologiczna
lek. med. **M. Lenartowski**
asystent oddziału urologicznego
Dolnośląskiego Szpitala im. Marciniaka we Wrocławiu
pełna diagnostyka urologiczna, zabiegi, USG

lek. med. **A. Żółtaszek**
porady internistyczne, kardiologiczne,
badania EKG,USG w tym serca

badanie USG

TerMedis

Dbamy o Twoje zdrowie



Sklep i Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego

Łóżka Rehabilitacyjne • Wózki Inwalidzkie • Balkoniki • Koncentratory Tlenu
Wioska 29D, Syców • +48 607 075 569 • www.termedis.pl



Skuteczna bezspoinowa
IZOLACJA NATRYSKOWA
pianami PUR otwarto i zamknięto komórkowymi

IZOLUJEMY: poddasza, hale przemysłowe, magazyny, budynki inwentarskie, fundamenty, stropy i stropodachy



603 842 573

600 443 818



MART - BRAM
www.martbram.pl

ul. Kościelna 3
63-600 Kępno
tel. 731496756, 695113434
martbram@interia.pl

Oferujemy :

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- systemy alarmowe
- systemy monitoringu
- systemy parkingowe
- domofony
- wideodomofony

Napędy do bram :

- garażowych
- skrzydłowych
- przesuwanych
- przemysłowych



BIURO REKLAMY.

TEL. 62 732 05 50



REPERTUAR KIN

OSTRZESZÓW

„KRÓL LEW”
23 lipca godz. 11:00, 17:00/3D, 19:15
24 lipca godz. 11:00/3D, 17:00, 19:15/3D
25 lipca godz. 11:00, 17:00, 19:15/3D

KĘPNO

„KRÓL LEW”
23 lipca godz. 16:15 i 19:15
24 lipca godz. 16:15 i 19:15
25 lipca godz. 16:15 i 19:15
26 lipca godz. 15:15 i 18:00
27 lipca godz. 16:15 i 19:15
28 lipca godz. 16:15 i 19:15
30 lipca godz. 16:15 i 19:15

DZIELNICA nr 1
DZIELNICA nr 2
DZIELNICA nr 3



**ZAPRASZAJĄ NA
RODZINNY FESTYN
DZIELNIC**

DZIELNICA nr 4
DZIELNICA nr 5
DZIELNICA nr 6

27 lipca 2019r. (sobota) godz. 16.00-23.00
Dziedziniec Baszty (ul. Zamkowa)

- 16.00 – Powitanie uczestników festynu i gości
- 16.10 – Występ zespołu „JUBILACI” z Niedźwiedzia
- 16.40 – Występ Miejskiej Orkiestry Dętej
- 18.00 – Występ grupy „KARPOWICZ FAMILY”
- 19.30 – Zabawa taneczna - przygrywa zespół „TRANS”

Dla dzieci darmowe atrakcje: basen z kulkami, dmuchawce i wiele innych...

W razie nieporozumień koncerty odbędą się w sali widowiskowej OCK

Ortopedyczny punkt usługowy

ORTO-TECH

KALISZ, ul. Szkolna 6
tel. (62) 75 75 606,
tel. 609 613 661

Nowoczesne protezy kończyn dojazd do pacjenta



NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.orto-tech.pl

Wyroby Garmazeryjne

Zaród

ul. K. Pułaskiego 5
63-507 Kobyla Góra
tel: 62 731 63 13
tel: 508 263 085 /086

pierogi gołąbki krostki pyzy sałatki surówki kluski i inne wyroby garmaz. Catering na imprezy okolicznościowe

Twój Puls Tygodnia - tygodnik lokalny

REDAKCJE :

63-500 Ostrzeszów, ul. Piekary 6, tel. 62 732 05 50,
e-mail: redakcja@pulstygodnia.pl

63-600 Kępno, ul. Kościelna 3, tel. 62 782 00 30

Redaktor naczelny: Jerzy Bińczak (tel. 505 05 79 25)

Redaguje zespół: Konrad Niemiec, Joanna Wolińska, Sebastian Goldyn, Wiesław Kaczmarek, Maria Łabuda

Druk: Agora SA oddział w Pile, ul. Krzywa 35

Wydawca: JUR-PRESS - Jerzy Bińczak, 63-500 Ostrzeszów, ul. Piekary 6

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania.
Cena gazety na okładce (w tym 8% VAT)

WASZE BOBASY



Antoni, syn Dominiki i Alana Nieduziaków z Sycowa, ur. 9.07.2019 r. o godz. 18.21, waga 3640 g., dł. 55 cm.



Maciej, syn Moniki Salomon-Fiolka i Przemysława Fiolki z Kępna, ur. się 8.07.2019 r. o godz. 12.33, waga 3250 g., dł. 53 cm.



Marysia, córka Natalii Misiak i Kamila Kończaka z Ostrzeszowa, ur. 18.07.2019 r. o godz. 11.05, waga 3400 g., dł. 54 cm.



Nikodem, syn Klaudii i Patryka Zgoda z Wieruszowa, ur. 18.07.2019 r. o godz. 5.00, waga 3640 g., dł. 56 cm.



Syn Danuty i Jacka Misiaków z Rogaszyc, ur. 14.07.2019 r. o godz. 17.20, waga 3650 g., dł. 54 cm.



Zosia, córka Marty i Arkadiusza Wierzińskich z Kępna, ur. 17.07.2019 r. o godz. 8.25, waga 3860 g., dł. 54 cm.



Anastazja, córka Patrycji i Tobiasza Tyra z Baranowa, ur. 15.07.2019 r. o godz. 22:15, waga 3150 g., dł. 54 cm.



Liliana, córka Joanny Kocera i Tomasza Szczepańskiego z Myjomic, ur. 15.07.2019 r. o godz. 17.17., waga 3480 g., dł. 56 cm.

HOROSKOP



BARAN 21.III - 20.IV

W twoim sercu zapanuje harmonia i pogodzisz się z czymś, przeciwko czemu od dawna się buntowałeś. Nie oznacza to, że zgodzisz się na jakąś krzywdę wobec siebie lub innych, a jedynie zaakceptujesz stan rzeczy, który trwa już od jakiegoś czasu i dojdiesz do wniosku, że wcale nie szkodzi ani tobie, ani innym. Może to być niestandardowa fryzura twego dziecka albo zbyt nowoczesny pokój. Ktoś będzie ci wdzięczny za coś, co mu ofiarujesz.



BYK 21.IV - 20.V

To nie jest czas robienia interesów. Układ planet jest teraz taki, że możesz podjąć niekorzystną decyzję. Uważaj na partnerów w biznesie oraz na osoby, które oferują ci gruszki na wierzbie. Jeżeli w pracy lub w domu zdarzy się jakiś problem, to błyskawicznie go rozwiążesz. I to w bardzo umiejętny sposób, tak że wilk będzie syty i owca cała. Przy tym będziesz w świetnym nastroju, a ludzie okażą ci wielką sympatię.



BLIŹNIĘTA 21.V - 20.VI

Z pewnością udadzą się spotkania i imprezy towarzyskie. Powodzenie czeka cię także na wycieczkach i w podróży. Ktoś pomoże ci nieść ciężką torbę albo odnajdzie zaginiony bagaż. Dni zapowiadają się miło i przyjemnie, prawdziwie wakacyjnie. Po ostatnich męczących tygodniach teraz widać większy luz, będziesz miał więcej czasu dla siebie i najbliższych. Twoje serce wciąż będzie przyrodziny, a jej pragnienia będą ważniejsze od twoich.



RAK 21.VI - 21.VII

Moment wymarzony na podróże, ruch na świeżym powietrzu, wycieczki i uprawianie sportu. Tylko od ciebie zależy, czy postąpisz zgodnie z tymi potrzebami i z naturą. Pamiętaj jednak, że jeśli ty będziesz zadowolony, to i twoje otoczenie na tym zyska. Pilnuj najmłodszych w rodzinie oraz czworonożnych pupili, bo mogą się rozchorować albo zniknąć ci z oczu. Pora zadzwonić do kogoś, z kim dawno nie rozmawiałeś.



LEW 21.VII - 20.VIII

To doskonały czas na zmiany w domu i w ogrodzie. Dzięki twoim bardzo dobrym pomysłom możesz osiągnąć niebywały efekt. Twój najbliższy najwyraźniej w wielu poważnych i mniej poważnych sprawach liczą na ciebie, nie chce im się ruszyć z miejsca, a nawet pomyśleć. Sytuacja może dojść do poważnej rozmowy, bo nie zechcesz ich wyręczać w obowiązkach. Nie daj się wykorzystać i weź sprawy w swoje ręce.



PANNA 21.VIII - 20.IX

W interesach będziesz musiała być twarda, bo spotkasz się z lenistwem i wygórowanymi oczekiwaniami. Ktoś uzna, że wszystko mu się należy jak psu miśka i będzie tylko czekał na mannę z nieba. Na osłodę ktoś inny będzie dla ciebie wyjątkowo miły, a nawet obsypie cię komplementami. Obudzi się w tobie zdrowy egoizm, a przez to będziesz miała więcej czasu dla siebie i więcej osiągniesz.



WAGA 21.IX - 20.X

Pracy będzie mniej niż ostatnio, a te obowiązki, które jednak na ciebie spadną, staną się mniej uciążliwe, bo znajdziesz pomocnika lub będziesz je wykonywała w wyjątkowo przyjemnych warunkach. W firmie zapanuje dużo lepsza atmosfera, a domownicy będą bardziej wyluzowani i pełni pomysłów, jak zaplanować popołudnia i weekendy. Łatwo zarobisz ekstra parę złotych. Nie żałuj pieniędzy na płyty i książki, bo to może być twoje źródło natchnienia.



SKORPION 21.X - 21.XI

Nadchodzi czas sprzyjający rozmyśleniu, tworzeniu, kontaktom ze sztuką oraz bliskimi relacjami z ludźmi. Planety podszeptają ci niebywałe pomysły, jak wyjść z trudnej sytuacji. Sprawy zaczną się układać szczęśliwie, poczujesz to wyraźnie na własnej skórze. Będziesz miał powody do dumy ze swojej odwagi i desperacji w zmienianiu życia na lepsze i powrocie na właściwy tor. Dobra passa w znajdowaniu sprzymierzeńców i przyjaciół.



STRZELEC 22.XI - 21.XII

Przed tobą niestety niepopularne zadania wymagające odwagi i cierpliwości. Nie trzeba cię przekonywać, że jesteś w stanie je nienagannie wypełnić. Przymknij oko na cudze irytujące zachowania i zajmij się swoją robotą. W nagrodę czekają cię relaksujące i wesołe popołudnia i wieczory. Udzieli ci się wakacyjny klimat, poczujesz się beztroski i wyluzowany, szczególnie w pewnym miłym towarzystwie, które jest ci pisane.



KOZIOROŻEC 22.XII - 20.I

Pojawią się nagłe przeszkody w realizacji twoich codziennych zadań. Ktoś nagle zacznie ci robić kłopoty. Na razie nie możesz marzyć o porozumieniu, ale możliwe, że taka sytuacja niebawem nadejdzie. Do tego czasu skup się na sprawach ważnych i rób swoje nie oglądając się na innych. Czekaj cię bieg z przeszkodami, ale ze szczęśliwym zakończeniem - tego możesz być pewnym. Możliwa jest podwyżka lub premia w pracy.



WODNIK 21.I - 18.II

To dobry czas na osiągnięcie porozumienia. Czekają cię bardzo dobre relacje z otoczeniem. Wystarczy, że zrobisz odpowiednią minę, a twoja druga połowa, dzieci lub znajomi będą wiedzieli, o co ci chodzi. Do rozmów najlepiej zasięgnąć na początku tygodnia, bo wtedy twoi przeciwnicy będą skłonni do ustępstw lub kompromisów, a także wystarczy im cierpliwości, aby cię wysłuchać do końca. Z jednej rozmowy z pewnością coś dobrego się wykluje.



RYBY 19.II - 20.III

Niemal tanecznym krokiem będziesz każdego ranka zmierzał do firmy. Poczujesz, że to nie tylko obowiązek, ale i przyjemność. Nadasz własny rys każdej sprawie, którą zaczniesz załatwiać. Wszystko, za co się weźmiesz będzie wyrażało twoją indywidualność. To dobry czas dla artystów, konstruktorów, architektów, prawników, pisarzy oraz wszelkich innych twórców. Także krawcowych, budowlańców czy fryzjerów.

REKLAMA

AUTO-KOMIS
Tadeusz Hojeński
Chojęcin 6 d, tel. 62 781 29 65
URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ODBIÓR U KLIENTA GRATIS
POMOC DROGOWA - WYNAJEM SAMOCHODÓW

KAMIENIARSTWO
KUŹNIK - KĘPNO
ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1958
NAGROBKI - SCHODY - PARAPETY
ZIMOWA PROMOCJA!!!
SZEROKI WYBÓR KAMENIA
TEL. 606 68 39 48, 602 511 136

ZŁOMOWANIE
PACHOŁEK
- skup pojazdów - sprzedaż części
kom. 609 562 228 tel. 62 78 191 94
Świba 63, 63-600 Kępno kom. 697 473 867

BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW
Jacek Gorzelanny tel. 695 406 765
REMEDIIUM
PROFESJONALNA POMOC PSYCHOLOGICZNA
DIAGNOZA PSYCHOTERAPIA
www.pomocpsychologiczna.com.pl
OSTRZESZÓW ul. Harcerska 8 KĘPNO ul. Graniczna 21a
Rejestracja: 62 730 10 78

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
www.konstal-garaze.pl
62-586-07-83 63-278-62-25 61-812-54-69 509-058-388
65-619-34-15 65-526-20-87 71-718-32-25 509-574-644

www.ogrodzeniakepno.pl
Firma Handlowo Usługowa - Beata Kowalczyk
-SYSTEMOWE OGRODZENIA PANELOWE-
Podmurówka i łącznik betonowy
Mroczeń 151 A, tel. 784 072 412

GRAŻKA
Garáže
Grażyna Czarnota
TANIE OGRODZENIA
GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
BLACHA TRAPEZOWA
63-410 Ostrów Wlkp.,
Karski, ul. Środkowa 39
62 733 88 30, 607 680 103

ZAJRZYJ NA:
Kępno
DlaWas.info